

Członkowie
najwyższych
władz PZPR

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, poniedziałek 15 grudnia 1975

Nr 278 (9861)

Wyd AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945



Członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC. W dolnym rzędzie od lewej: Stefan Olszowski, Wojciech Jaruzelski, Jan Szydłak, Władysław Kruczek, Piotr Jaroszewicz, Edward Gierk, Henryk Jabłoński, Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Józef Tejchma. W górnym rzędzie od lewej: Wincenty Kraśko, Andrzej Werblan, Kazimierz Barcikowski, Zdzisław Grudzień, Józef Kępa, Jerzy Łukaszewicz, Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Zdzisław Żandarowski, Józef Pińkowski i Zdzisław Kurowski.

CAF - Matuszewski - telefoto



B. Krupa

i P. Mystkowski zwycięzcami rajdu „Rosyjska Zima”

— W sobotę 13 bm. w Moskwie zakończył się międzynarodowy rajd samochodowy „Rosyjska Zima”. Według nieoficjalnej klasyfikacji zwyciężyła załoga polska — Błażej Krupa (OZOS Olsztyn) i Piotr Mystkowski (Automobilklub Warszawski) jadąc na samochodzie „Renault 17 Gordini”. Na drugim miejscu sklasyfikowany został Ilija Czurbikow (Bułgaria) także na „Renault 17 Gordini”.

Polska załoga Andrzej Jaroszewicz i Ryszard Zyszkowski wycofała się na skutek defektu skrzyni biegów podczas rozgrywania próby wyścigowej w Moskwie. PAP

A. Poetzsch i J. Hoffmann mistrzami NRD

W Berlinie zakończyły się 13 bm. mistrzostwa NRD w łyżwiarstwie figurowym. Wśród solistek tytuł wywalczyła Anett Poetzsch przed Marion Weber (obie z Karl Marx Stadt), a wśród solistów — Jan Hoffmann (Karl Marx Stadt) przed Mario Liebersem (Berlin).

Pięścicarze Stoczniozca i GKS Jastrzębie w I lidze

W drugim dniu rozgrywanego w Opolu turnieju bokserskiego o miejsce do I ligi Stoczniozca Gdańsk pokonał Stal Stalowa Wola 12:8. GKS Jastrzębie zwyciężył Szombierki Bytom 11:9.

Drużyny Stoczniozca i GKS Jastrzębie zapewniły już sobie awans do I ligi. W najbliższych walkach Gotfryd (Stal Stalowa Wola) pokonał 2:1 Krampe (Stoczniozca), Janowski (Stal) wygrał z Łuszczyskim (Stoczniozca) 3:0 a Morusz (Jastrzębie) pokonał Łagockiego (Szombierki) 3:0.

TABELA

1. GKS — Jastrzębie	2 4 23—17
2. Stoczniozca Gdańsk	2 4 23—17
3. Szombierki Bytom	2 0 18—22
4. Stal Stalowa Wola	2 0 16—24

Kraj czynem popiera postanowienia VII Zjazdu PZPR

Spotkania delegatów z załogami zakładów pracy

W sobotę — w pierwszym dniu po zakończeniu obrad VII Zjazdu PZPR, we wszystkich województwach powitano delegatów, którzy powrócili z Warszawy. Odebrały się też pierwsze, zorganizowane często „na gorąco” spotkania delegatów z załogami ich macierzystych zakładów pracy, z przedstawicielami różnych grup zawodowych i społecznych. Wyrażano na nich pełną aprobatę dla programu dalszego rozwoju kraju, uchwalonego na Zjeździe, dla kierownictwa partii i I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. W zakładach pracy utrzymuje się wysokie tempo produkcji; podjęto wiele nowych zobowiązań. Wielkie zainteresowanie społeczeństwa przebiegiem i wynikami obrad Zjazdu, uwidoczniło się także w zwiększonej sprzedaży gazet.

Poparcie dla uchwalonego na Zjeździe programu dalszego dynamicznego rozwoju budownictwa socjalistycznego — potwierdziła m.in. załoga WSK — Gorzyce (woj. tarnobrzeskie). Postanowiła ona m.in. przepracować ponadplanowo 800 godzin przy produkcji tiosioków dla przemysłu motoryzacyjnego oraz wykonać 20 dodatkowych korpusów dla przeznaczonych na eksport żuraw, produkowanych przez hutę „Stalowa Wola”.

Nowe zobowiązania w Piłskiem

Piłscy delegacji wojewódzkiej organizacji partyjnej na VII Zjazd PZPR po powrocie ze stolicy wzięli udział w spotkaniu z Egzekutywą KW PZPR, następnie zaś rozjechali się do swoich środowisk, gdzie uczestniczyli w zebraniach aktywnie społeczno-gospodarczego. Podczas tych spotkań złożono meldunki o podjęciu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych.

W Kopalni Soli w Wapnie uruchomiono przed terminem urządzenia odpylające, zaś dodatkowe wydobycie do końca roku wyniesie 300 ton soli workowanej. Dzięki dalszym zobowiązaniom załogi zakładu KZMB „Zrebn” w Wągrowcu, opiewającym na 2 miliony zł, wartość tegorocznych czynów produkcyjnych wyniesie 4 miliony złotych. Na spotkaniu pracowników PGR w Róźnie postanowiono sprzedać państwu 20 ton zboża i 2 tony żywności ponad plan. Załoga Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Wałcu zadeklarowała dodatkową produkcję wartości 700 000 zł, zaś Huty Szkła w Ujściu — 10 milionów zł. (Zr)

W wielu zakładach kontynuowano warty zjazdowe. W Gdańskiej Rafinerii, która od 12 bm. wytwarza już gotowe produkty ropopochodne, trwa rozruch kolejnego zespołu urządzeń — wieży stabilizacji benzyn. Dokerzy Portu Północnego załadowali na włoski masowiec „Mare Tranquilo” 1,2-milionową tonę zrealizowanego zobowiązania ponadplanowego przeładunku węgla.

W Poznaniu pracowała większość handlowców. W centrum miasta czynnych było wiele sklepów aby umożliwić klientom wcześniejsze dokonywanie niektórych świątecznych zakupów.

150 pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Budownictwa rozładowywało wagony z elementami prefabrykowanymi i innymi materiałami przeznaczonymi

m.in. na budowę stacji obsługi polskich „Fiatów”.

Stoczniovcy z największej na Bałtyku gdańskiej „kliniki” statków zakończyli realizację zjazdowego obowiązania — połączenia na wodzie 6 sekcji wielkiego pływającego doku o nośności 5500 ton. W gdyńskiej „Komunie” pracownicy wydziałów prefabrykacji i montażu kadłubów oraz wyposażeniowych przekroczyli dzienne zadania przy budowie dwóch trawlerów rybackich i wyposażeniu trzeciego 105-tysięcznika — „Marszałka Konińskiego” oraz 55-tysięcznika zbudowanego na zamówienie armatora szwedzkiego.

Kolejny sukces szczecińskich dokerów — to przeładowanie minionej doby prawie 85000 ton towarów. W sobotę o pełnej realizacji czynu zjazdowego zameldowała także załoga bazy taboru pływającego, która o 4 dni przyspieszyła wprowadzenie do eksploatacji nowego

Dokończenie na str. 2

SKRÓT SPRAWOZDANIA KOMISJI STATUTOWEJ PRZEDSTAWIONIEGO W OSTATNIM DNIU OBRAD VII ZJAZDU PZPR PRZEZ E. BABIUCHA — PUBLIKUJEMY NA STR. 2.

Wizyta N. Sihanouka w Rumunii

Szef państwa Kambodży, N. Sihanouk zakończył w sobotę 3-dniową wizytę oficjalną w Rumunii. Wspólny komunikat, opublikowany po rozmowach z prezydentem SRR N. Ceausescu, stwierdza, że oba kraje będą rozwijać wspólną pracę w dziedzinach politycznej, gospodarczej, technicznej i naukowej.

H. Kissinger w Londynie

Sekretarz stanu USA, H. Kissinger, który brał udział w sesji paktu NATO w Brukseli, przybył w sobotę do Londynu, gdzie spotkał się z ministrem spraw zagranicznych W. Brytanii, J. Callaghanem. Obaj ministrowie przedyskutowali problemy, które były tematem sesji NATO, m. in. perspektywy wiedeńskich rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Omówili też możliwości uregulowania

wątków stosunków między dwiema wspólnotami narodowymi na Cyprze oraz sytuację na Bliskim Wschodzie.

Prezydent Francji w Egipcie

Przebywający z oficjalną wizytą w Egipcie prezydent Francji, V. Giscard d'Estaing przybył w

krótko

sobotę do Ismailii. Agencje zwracają uwagę, że jest to pierwsza wizyta złożona w rejonie Kanału Sueskiego przez szefa niearabskiego państwa od czasu wojny z Izraelem w 1967 r.

Wybory w Australii

Wybory parlamentarne w Australii przyniosły sukces koalicji

17 grudnia zbiera się I Zjazd Komunistycznej Partii Kuby

Pierwszy Zjazd KP Kuby, który zbiera się 17 grudnia br. jest uwieńczeniem dotychczasowych siedemnastu lat rewolucyjnych przeobrażeń.

Jednocześnie rozpoczyna się nowy etap, którego główną cechą będzie instytucjonalizacja władzy rewolucyjnej. Obecnie bowiem — w ocenie miejscowych władz — nadszedł czas i zostały stworzone odpowiednie warunki do nadania form instytucjonalnych zmianom, jakie dokonały się w ostatnich latach. Dlatego też I Zjazd KPK podejmie decyzje o znaczeniu ogólnopaństwowym. Zatwierdzi projekt nowej konstytucji, przewidujący ustanowienie systemu rad ludowych pochodzących z wyboru, włącznie ze Zgromadzeniem Narodowym. Ustanowiony zostanie urząd demokratycznej socjalistycznej, który stworzy warunki do przyspieszenia i udoskonalenia procesu budowy socjalizmu w pierwszym kraju Ameryki Łacińskiej i na półkuli zachodniej.

Inne ważne decyzje, które ma powziąć pierwszy Zjazd KP Kuby, dotyczą zmiany podziału polityczno-administracyjnego kraju, nowego systemu zarządzania gospodarką, pierwszego na Kubie planu 5-letniego (1976—1980).

Stolica Kuby powitała już pierwsze zagraniczne delegacje zaproszone na Zjazd. Pierwsza przybyła delegacja MPLA z Angoli.

W niedzielę opuściła Moskwę udając się do Hawany de

legacja KPZR na czele z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC Michaiłem Susłowem. (PAP)

Delegacja PZPR udała się do Hawany

Wczoraj udała się do Hawany delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL — Henryka Jabłońskiego uczestniczyć będzie w obradach I Zjazdu Komunistycznej Partii Kuby.

W skład delegacji wchodzi: sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek, I sekretarz KW PZPR w Pile Alfred Kowalski oraz ambasador PRL na Kubie Marian Renke.

Na warszawskim lotnisku delegację żegnali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. (PAP)

Gostawice

„Energoblok” wykonał roczny plan

12 grudnia kierownictwo Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowy Elektrowni i Przemysłu w Gostawicach („Energoblok”) zameldowało o wykonaniu tegorocznych zadań planowych wartości 995 mln złotych. Do końca roku plan przekroczony zostanie o 41 mln zł.

Gostawicki „Energoblok” ma m. in. duży udział w przedterminowym oddaniu do użytku nowego Oddziału Taśm Cienkich w konińskiej Hucie Aluminium. (woj)

Terrorysty poddali się policji

Koniec koszmaru w Beilen

Wczoraj w godzinach południowych po 13 dniach niepewności i trwogi, zakończył się dramat 26 pasażerów przetrzymywanych w pociągu osobowym w pobliżu Beilen w Holandii wschodniej przez sześciu

Dokończenie na str. 2

Zadania ruchu młodzieżowego, udział przedstawicieli organizacji młodzieżowych w samorządach mieszkańców, działalność ogniw ZMS i ZHP w ośrodkach miejskich są głównymi tematami rozpoczętej w sobotę w Rzeszowie 2-dniowej narady aktywności młodzieżowej działającej w miejscu zamieszkania. W obradach uczestniczyło ponad 100 reprezentantów ZMS i ZHP z całego kraju.

Uczestnicy narady podzielili się doświadczeniami w zakresie pracy swych organizacji w ośrodkach społecznych i robotniczych. O swoim dorobku w tej dziedzinie poinformowali przedstawiciele Katowic, Łodzi i Poznania. (PAP)

XI WARSZAWSKIE SPOTKANIA TEATRALNE

Przedstawienie „Cyganerii warszawskiej” Adolfa Nowaczynskiego w wykonaniu teatru „Wybrzeże” z Gdańska rozpoczęło w sobotę — 13 bm. doroczną prezentację najlepszych osiągnięć naszych scen — XI „Warszawskie spotkania teatralne”.

Program „spotkań” zapowiada nadto: „Białe małżeństwo” Tadeusza Różewicza, które 15 i 16 bm. zaprezentuje Teatr Współczesny z Wrocławia, następnie Teatr Nowy z Poznania przedstawi „Szkółki białe” Michela de Ghelderode’a i „Teatr Nowy” — „Operetkę” Witolda Gombrowicza. Na zakończenie 21 i 22 bm. krakowski Teatr Stary wystąpi z „Wiśniowym sadem” Antoniego Czechowa.

Jak co roku, „Warszawskie spotkania teatralne” odbywają się na scenie Teatru Dramatycznego. (PAP)

Pomysłna prognoza dla H. Schmidta

Sondaż wiesbadenckiego Instytutu Badania Opinii Publicznej IFAK, którego wyniki opublikował najnowszy numer tygodnika „Der Spiegel” wskazuje, iż 60 procent ankietowanych wyraziło przekonanie, że po przyszłorocznych wyborach do Bundestagu kanclerzem na dłużej zostanie Helmut Schmidt. Tylko 38 procent spodziewa się zmiany rządu i objęcia urzędu kanclerskiego przez przewodniczącego CDU, Helmuta Kohla. (PAP)

Światowe echa VII Zjazdu PZPR

Cała prasa światowa poinformowała szeroko o zakończeniu obrad VII Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Oceniając przebieg i znaczenie obrad komentatorzy wielu dzienników, przede wszystkim w krajach socjalistycznych, wskazują, że Zjazd w pełni potwierdził i rozwinął realizowaną przez partię i społeczeństwo w ciągu ostatnich 5 lat ogólną linię polityczną i stanowiącą jej wyraz strategię dynamicznego rozwoju kraju. Podkreśla się, że przebieg obrad był odbiciem istniejącej w Polsce stabilizacji oraz przejawem ciągłości działania partii i władz państwowych.

Pisząc o ponownym wyborze Edwarda Gierka na I sekretarza KC PZPR, liczni komentatorzy wskazują, że świadczą to nie tylko o potwierdzeniu dotychczasowej polityki partii, realizowanej pod jego kierownictwem, lecz również o ogromnym autorytecie popularności polskiego przywódcy zarówno w partii, jak i w całym społeczeństwie. W wielu komentarzach powtarza się stwierdzenie, że kampania przedzjazdowa i przebieg zjazdu dowiodły, jak ścisła jest więź kierownictwa partii i centralnych władz państwowych z narodem.

MOSKWA. Sumując przebieg i rezultaty obrad VII Zjazdu PZPR sobotnia „Pravda”, organ KC KPZR, pisze w korespondencji z Warszawy, iż przekształcił się on w manifestację wierności polskich komunistów sprawie socjalizmu, marksizmowi-leninizmowi, proletariackiemu internationalizmowi. Zjazd — stwierdza dziennik — był wyrazem zwrócenia się do partii, jej silnych więzi z klasą robotniczą, wszystkimi ludźmi pracy, jednostkami partii z narodem.

Gazeta informuje o uchwałach powstających przed zjazdem, podaje wyniki wyborów najwyższych władz partyjnych, skład Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego, podkreślając, iż delegaci powitali długotrwałe mi oklaskami wiadomość o po-

nowym wyborze na stanowisko I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Poza obszerną relacją z ostatniego dnia obrad Zjazdu organ KC KPZR publikuje na pierwszej stronie artykuł wstępny pt. „Niewzruszona jedność” poświęcony znaczeniu Zjazdu.

Sprawozdania z zakończenia VII Zjazdu PZPR zamieściły też „Sielskaja Żyżń”, „Sowietskaja Rossija”, „Krasnaja Zwiezda”, „Komsomolskaja Prawda” i „Trud”.

Relacje filmowe i dźwiękowe z uroczystym posiedzeniem Zjazdu w końcowym dniu jego obrad nadały telewizja i radio.

PRAGA. Cała czechosłowacka prasa na czołowych miejscach zamieściła w sobotę obszerną informację o zakończeniu obrad VII Zjazdu PZPR, przyjęciu uchwały oraz rezolucji, ponownym wyborze Edwarda Gierka na I sekretarza KC PZPR i wyborze nowego Biura Politycznego partii. Gazety zamieszczają obszerny fragment końcowego przemówienia Edwarda Gierka.

BERLIN. Sobotnie dzienniki NRD przyniosły na czołowych miejscach informacje o zakończeniu obrad VII Zjazdu PZPR i ponownym wyborze Edwarda Gierka na stanowisko I sekretarza partii. W tytułach i w treści relacji podkreśla się, że Zjazd powziął decyzję dla przyszości Polski, wkraczającej w nowy etap budownictwa socjalistycznego.

BUDAPEST. Także węgierska prasa na czołowych miejscach zamieściła relację z zakończenia obrad VII Zjazdu PZPR. Organ KC WSPR „Nepszabads” w swej korespondencji z Warszawy podkreśla m. in., że partia będzie kontynuować linię po-

lityczną wypracowaną w ciągu minionych 5 lat.

PARYŻ. Sobotnia prasa paryska informuje o zakończeniu obrad VII Zjazdu partii i o wyborze Edwarda Gierka na I sekretarza KC PZPR. Organ Francuskiej Partii Komunistycznej „Humanite” przytacza obszerny fragment końcowego przemówienia Edwarda Gierka, a m.in. jego stwierdzenie, iż osiągnięcia ostatniego 5-lecia są dziełem mas pracujących i że w najbliższych 5 latach będzie kontynuowana dotychczasowa linia dynamicznego rozwoju Polski.

WASZYNGTON. „Polska we słońcu” — taką oceną rozpoczyna swą relację o zakończeniu VII Zjazdu dziennik „Baltimore Sun”. „New York Times” wybija w tytule swej korespondencji z Warszawy, że Edward Gierek został ponownie wybrany na stanowisko pierwszego sekretarza partii. Relacje amerykańskie podają o zwiększeniu składu Biura Politycznego i komitetu centralnego oraz streszczają wypowiedzi przedstawicieli kierownictwa partyjnego na konferencji prasowej po zamknięciu obrad Zjazdu. Podkreśla się, że Zjazd wytyczył nowy program kontynuacji priorytetowych zadań gospodarczych, akcentując główny cel, jakim jest podniesienie dobrobytu ludności. (PAP)

Kraj czynem popiera postanowienia VII Zjazdu

Dokończenie ze str. 1

holownika „Kornel” oraz skrócił o 5 dni planowy remont holownika „Samson”.

Wzmocniony rytm pracy trwał również w sobotę na wsi wrocławskiej. Rolnicy z gmin przodujących w dostawach zboża

Nagrodzono zwycięzców „Złotego Suwaka”

Po raz piąty organizowany był w tym roku konkurs na najlepszych twórców postępu technicznego, zainicjowany przez redakcję „Gazety Zachodniej”, pod nazwą „Złoty Suwak”. Nadesłano nań 31 prac, reprezentujących różne działy wytwórczości. Przekazano je do zaopiniowania przez eksper-

Jury, któremu przewodniczył rektor Politechniki Poznańskiej, prof. dr Bolesław Wojciechowicz, postanowiło nagrodzić 10 z nich. Kryteria mi oceny były: oryginalność myśli konstrukcyjnej lub technologicznej, efekty ekonomiczne, znaczenie danej pracy dla gospodarki narodowej.

W ubiegłym tygodniu laureatom tegorocznego konkursu wręczono nagrody i dyplomy. Pierwszą nagrodę przyznano twórcom z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Pojazdów Szynowych — za opracowanie dokumentacji elektrycznych trójwagowych jednostek trakcyjnych dla obsługi ruchu podmiejskiego. Dwie drugie otrzymał autorzy z Centralnego

Laboratorium Koncentratów Spożywczych, Opolskich Zakładów Koncentratów Spożywczych, Akademii Rolniczej w Poznaniu oraz Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie — za opracowanie technologii pełnowartościowego mleka dla niemowląt pn. „Bebiko” oraz z Centralnego Laboratorium Akumulatorów i Ogniw. Zjednoczonych Zakładów Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu — za konstrukcję linii montażowej do produkcji baterii R-20.

Cztery trzecie nagrody przypadły w udziale autorom: z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Komunalnych, Politechniki Warszawskiej, Instytutu Kształtowania Środowiska w Warszawie Centrum Techniki Komunalnej oraz Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu — za opracowanie prefabrykowanych stalowych oczyszczalni ścieków dla małych miast; z Politechniki Poznańskiej — za opracowanie metody automatycznej regulacji przebiegu unieszkodliwiania ścieków galwanicznych; z poznańskiej „Telety” — za konstrukcję i technologiczne zestawienie translacji telefonicznej typu GAS; z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego — za technologię produkcji membran do wulkanizacji opon.

Ponadto jury przyznało trzy wyróżnienia twórcom postępu technicznego: z Centralnego Laboratorium Ziemniaczanego — za technologię otrzymywania glukozę kryształową; z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Pakujących — za konstrukcję i wdrożenie do produkcji etykiety automatycznej; z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego — za technologię przerobu odpadów tkaninowo-gumowych i zastosowania ich do produkcji opon i innych wyrobów.

Suma rozdzielonych nagród wynosi w tym roku 205 000 zł. (zd)

Dzień Odlewnika

Dobry start Śremu

W minioną sobotę obchodzili swoje święto pracownicy Odlewni Żeliwa HCP w Śremie. Z okazji Dnia Odlewnika odbyła się w sali widowiskowej Zakładowego Domu Kultury akademii, w czasie której wyróżniającym się pracownikiem odlewni wręczono odznaczenia państwowe, odznaki „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”, oraz odznaki związkowe. Również w czasie akademii zorganizowano uroczyste pasowanie prawie 90 młodych adeptów zawodu odlewniczego.

Śremska odlewnia znana przede wszystkim jako producent odlewów do silników okrętowych i trakcyjnych dla HCP oraz innych odlewów dla odbiorców z całego kraju m.in. dla przemysłu motoryzacyjnego, zanotowała w tym roku duży sukces. We wrześniu, zgodnie z uprzednio przyjętym terminem, osiągnięto tutaj planowaną moc produkcyjną. W ciągu 11 miesięcy tego roku wykonano w Śremie produkcję wartości 805 mln złotych, realizując plan wartościowy w 105,3 proc. oraz produkcję eksportową w 108,5 proc.

W tym samym czasie pracownicy odlewni zrealizowali zobowiązania produkcyjne oraz czyny społeczne wartości ponad 5 mln złotych. Najnowszym sukcesem śremskich cegielniczek jest wykonany, w ramach zobowiązania zjazdowego, prototyp odlewu dla nowego silnika typu 12 AV dla HCP w Poznaniu. (map)

Sprawozdanie z prac Komisji Statutowej

Skrót wystąpienia E. Babiucha

Komisja Statutowa VII Zjazdu upoważniła mnie do przedstawienia propozycji zmian i uzupełnień w statucie PZPR.

Komisja Statutowa w pełni podzieliła pogląd wyrażony przez towarzysza Edwarda Gierka w referacie programowym, iż „doświadczenia okresu między VI a VII Zjazdem dowodzą, że statut PZPR odpowiada potrzebom działalności oraz rozwoju partii i wymaga jedynie niewielkich zmian”.

Zjazdowa dyskusja stanowiła dobitne potwierdzenie, że partia prawidłowo sprawuje swoją wiodącą rolę w życiu naszego narodu. W okresie międzyzjazdowym dokonaliśmy wielkiej pracy dla dalszego umocnienia naszej partii.

Partia nasza — jako kierownica siła socjalistycznego rozwoju Polski, sternik spraw na rodu, podjęła i pomyślnie realizuje wielki program odpowiadający najżywczej potrzebom narodu, wiernie służy ona sprawie socjalizmu i sprawie Polski.

Dokonania, zbilansowane w przedstawionym Zjazdowi sprawozdaniu Komitetu Centralnego i referacie towarzysza Edwarda Gierka oraz zjazdowej dyskusji — dobitnie świadczą,

że partia dzięki niezłomnej wierności zasadom marksizmu-leninizmu, ideowo-politycznej wierności swoich szeregów i twardej, mocnej więzi z klasą robotniczą i całym narodem — potrafi dobrze przewodzić w walce i pracy, przewyższać trudności i pomyślnie wywiązywać się z przyjętej na siebie odpowiedzialności.

Partia nasza musi stawiać sobie coraz wyższe wymagania, dawać przykład, angażować i mobilizować społeczeństwo.

W ostatnich latach zrobiliśmy wiele dla poprawy jakości szeregów partyjnych. Wzrósł udział robotników we władzach partyjnych. I nie chodzi tu tylko o wzrost ilościowy, ale przede wszystkim o ich jakość, o ich wysoką aktywność, o faktyczny wpływ na kierowanie pracą instancji i organizacji oraz na podejmowane decyzje. W okresie międzyzjazdowym szeregi partii wzrosły o 105 000 nowych członków i kandydatów.

Umocniły się główne ogniska pracy partii, podstawowe organizacje i grupy partyjne.

Wielkiego przeglądu sił partii dokonaliśmy w trakcie wymiany legitymacji partyjnych.

Partia konsekwentnie umacnia socjalistyczne państwo oraz pogłębia demokrację socjalistyczną, zarówno w jej bazie ekonomicznej, jak i w nadbudowie ideowo-politycznej.

Komisja Statutowa Zjazdu kontynuowała E. Babiuch — uważa, że warunkiem dalszego umocnienia partii i jej kierowniczej roli jest upowszech-

nianie znajomości statutu oraz konsekwentne przestrzeganie jego norm i zasad.

Komisja proponuje, aby utrzymać podstawowe zasady i normy statutu wprowadzić niezbędne zmiany i uzupełnienia związane przede wszystkim z reorganizacją struktury partyjnej w wyniku decyzji VI i XVII Plenum KC.

Realizowane z inicjatywy i pod kierownictwem partii kolejne etapy reformy władzy i administracji terenowej oraz zmiany w podziale administracyjnym kraju, przyczyniły się w widoczny sposób do dalszego rozwinięcia pracy partyjnej.

W dalszej części swego wystąpienia E. Babiuch omówił szczegółowo proponowane przez komisję zmiany w statucie partii, stwierdzając m. in., że półroczne doświadczenia funkcjonowania partii w jej obecnej, stworzonej w wyniku realizacji reformy strukturalnej świadczą, że zarówno komitety gminne, miejskie, dzielnicowe, jak i komitety wojewódzkie skutecznie realizują zadania wynikające z funkcji politycznego kierownictwa sprawami terenowymi. Komitety gminne i komitety miejskie przejęły zadania bezpośredniego kierowania pracą podstawowych organizacji partyjnych.

Uznając, że stałe doskonalenie metod kierowania i zarządzania jest na obecnym etapie niezwykle istotnym czynnikiem wzrostu efektywności społeczno-ekonomicznej. Komisja Statutowa uważa, że struk-

tura i metody funkcjonowania partii muszą w pełni odpowiadać zmieniającym się warunkom oraz zapewniać stałe doskonalenie partyjnego kierownictwa. W tym celu komisja proponuje dokonanie odpowiednich poprawek w paragrafie 48 statutu.

Istotną poprawką jest propozycja, aby nadać egzekutywnym komitetom miejskich, gminnych i dzielnicowych uprawnień do przyszanowania w trybie indywidualnym, wyróżniającym się kołom socjalistycznych związków młodzieży prawa wydawania swoim członkom opinii polecającej do partii, traktowanej na równi z opinią jednego członka PZPR.

Komisja w pełni popiera wyrażony w referacie towarzysza Edwarda Gierka postulat, aby okres pomiędzy zjazdami wydłużyć do pięciu lat, tak, aby zjazdy partii mogły oceniać realizację pięcioletnich programów rozwoju społeczno-gospodarczego i wypracowywać założenia kolejnych pięcioletek.

Wśród obowiązków członka partii komisja proponuje podkreślić dodatkowo obowiązek zjednywania do jej szeregów ludzi przodujących i aktywnych, godnych miana członka PZPR, rzetelnego wypełniania swoich obowiązków wobec rodziny oraz odpowiedzialności za socjalistyczne wychowanie dzieci.

Każdy komunista, wszystkie organizacje i instancje w oparciu o statutowe normy i zasady — oświadczył w zakończeniu E. Babiuch — rozwijać muszą ciągle lepsze i skuteczniejsze formy pracy. Muszą przodować w realizacji nakreślonych przez partię i pod jej kierownictwem urzeczywistnianych zadań. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie na ogół duże. Miejscami opady śniegu lub mżawki po wzdłużącej gołoledzi. Temperatura minimalna od -2 do -6 stopni. Temperatura maksymalna od 0 do 4 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029. R-18

Projekt Wytycznych na XXV Zjazd KPZR w sprawie rozwoju gospodarki ZSRR

Komitet Centralny KPZR powziął uchwałę aprobowującą projekt Wytycznych KC na XXV Zjazd KPZR w sprawie głównych kierunków rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1976—1980. Uchwała, podpisana przez Leonida Breżniewa, stwierdza, że projekt Wytycznych zostanie poddany pod dyskusję w organizacjach partyjnych, na zebraniach ludzi pracy i na łamach prasy.

W opublikowanym wczoraj projekcie Wytycznych podkreślono, że główne społeczno-ekonomiczne zadania dziesięcioletniej pięciolatki zostały wykonane. Wzrosła skala i podniósł się poziom techniczny produkcji, umocniła się materialno-techniczna baza wszystkich gałęzi gospodarki. Na odpowiednim poziomie była utrzymywana obronność kraju.

Gospodarka ZSRR rozwijała się w szybkim i równomiernym tempie. Dochód narodowy zwiększył się o 28 proc. a jego absolutny przyrost wyniósł 76 mld rubli. Około 4/5 tego przyrostu uzyskano w wyniku podniesienia wydajności pracy. Wartość środków trwałych wzrosła o 50 procent i pod koniec 1975 r. przekroczyła 800 mld rubli. Wydajność pracy w przemyśle zwiększyła się o 34 procent.

Pogłębiła się współpraca z krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim z krajami członkowskimi RWPG. Rozsze-

rzyły się stosunki gospodarcze z uprzedmiotowionymi państwami kapitalistycznymi.

Globalna produkcja wzrosła o 43 procent produkcja artykułów konsumpcyjnych o 37 procent nakłady inwestycyjne na rolnictwo wyniosły 131 mld rubli, tj. o 49 mld więcej niż w ósmej pięciolatce.

Dokument podaje, że nakłady inwestycyjne w okresie pięciolatki wyniosły 500 mld rubli. W samym tylko przemyśle uruchomiono około 2000 wielkich przedsiębiorstw.

W dokumencie podkreślono, że bezpośrednio na potrzeby ludności przeznaczono 4/5 dochodu narodowego. Wydatki państwa na ten cel były o 70 procent wyższe niż w poprzednim pięciolciu. Przeciętne realne dochody na 1 mieszkańca zwiększyły się o 24 procent, wzrost płac i wypłat ze społecznego funduszu spożycia odbywał się w warunkach stabilnego poziomu państwowych cen detalicznych.

W zasadzie zakończono wprawdzie powszechnego średniego wykształcenia młodzieży.

Projekt KC KPZR przewiduje zwiększenie w dziesiątej pięciolatce dochodu narodowego przeznaczonego na spożycie i na akumulację — o 24—28 procent i podniesienie realnych dochodów na jednego mieszkańca średnio o 20—22 procent.

Zakłada się, że dzięki podniesieniu wydajności pracy uzyska się 85—90 procent wzrostu dochodu narodowego, około 90 procent wzrostu produkcji przemysłowej, cały wzrost produkcji rolnej i prac budowlano-montażowych oraz nie mniej niż 90 procent wzrostu przewozów transportem kolejowym.

Pełniejsze zaspokajanie zapotrzebowania gospodarki narodowej i ludności wymaga zwiększenia produkcji przemysłowej w ciągu pięciolatki o 35—39 procent, a wydajności pracy w przemyśle o 30—34 procent.

W myśl projektu KC KPZR produkcja energii elektrycznej w 1980 r. powinna wynieść 1340—1350 mld kWh, wydobycie ropy naftowej łącznie z kondensatem gazowym 620—640 mln ton, wydobycie gazu 400—435 mld m sześciennych, wydobycie węgla 790—810 mln ton, produkcja stali 160—170 mln ton i gotowych wyrobów walcowanych — 115—120 mln ton.

Zakłada się zwiększenie w ciągu pięciolatki produkcji przemysłowej maszynowej o 50—60 procent.

Zakłada się zwiększenie produkcji przemysłu lekkiego do 1980 r. o 26—28 procent, produkcja przemysłu spożywczego ma wzrosnąć o 26—28 procent.

Projekt przewiduje szeroki program rozwoju świadczeń społecznych i podniesienia stopy życiowej ludności.

Przeciętną płacę robotników i urzędników zamierza się podnieść o 16—18 procent, a wypłaty i świadczenia ze społecznego funduszu spożycia o 28—30 procent.

Kontynuowana będzie polityka zapewniająca stabilność państwowych cen detalicznych podstawowych artykułów spożywczych i pochodzenia przemysłowego.

Projekt Wytycznych KC KPZR przewiduje dalsze zwiększenie roli socjalistycznej kultury i sztuki w ideowo-politycznym, moralnym i estetycznym wychowaniu obywateli radzieckich, w kształtowaniu ich potrzeb duchowych.

Projekt przewiduje zapewnienie dalszego wszechstronnego rozwoju stosunków gospodarczych i naukowo-technicznych z zagranicą. Obroty w handlu zagranicznym zwiększą się o 30—35 procent.

PAP

W programie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, wiele miejsca zajmuje sprawa należytego wykorzystania ziemi. Pełne zagospodarowanie użytków rolnych, ich intensyfikacja prowadząca do zwiększenia plonów — to cel podstawowy polityki rolnej państwa. Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym, więc jej sposób użytkowania i ochrona znajduje się w centrum uwagi władz politycznych i państwowych. Racjonalne i oszczędne gospodarowanie ziemią jest konieczne i z tego względu, że areał użytków rolnych w kraju, podobnie jak to się dzieje w innych rozwiniętych państwach, kurczy się z każdym rokiem. Jeśli jeszcze w r. 1973 mieliśmy w Polsce 19,3 mln. ha użytków rolnych, to w r. 1990 ta powierzchnia zmniejszy się do 18,8 mln. ha. Zatem na jednego obywatela nie będzie przypadało 0,8 ha, lecz zaledwie pół hektara, a może nawet mniej.

DRUGI KONCENTRACJI

W sytuacji, kiedy zmniejsza się nie tylko areał ziemi uprawnej, lecz także liczba pracujących na niej ludzi (do 1990 r. odejdzie z rolnictwa do innych działów gospodarki narodowej ok. 2,5 mln. obywateli), problemem wagi społecznej staje się koncentracja ziemi. Najlepiej byłoby dokonać koncentracji przez gospodarstwa uposażone. Proces ten zresztą odbywa się już w lepszym tempie niż technicznie, o wyższej kulturze rolniczej, województwach Polski centralnej, zachodniej i północnej. Wypadałoby tu w indywidualnego gospodarowania ziemią przekazywana jest w użytkowanie główne państwowym gospodarstwom rolnym. Np. w województwie poznańskim, w którym jest prawie o 10 osób mniej na każde 100 ha użytków rolnych niż średnio w kraju, przeważa właśnie taka tendencja do uposażania ziemi (41 procent użytków rolnych — w sektorze państwowym i spółdzielczym).

Rozdysponując przekazywaną na skarb państwa ziemią — a było takiej w kraju około 700 000 ha w roku bieżącym — trzeba brać pod uwagę przede wszystkim możliwości intensywnego jej wykorzystania przez nowych użytkowników. Trzymanie się sztywno schematu: tylko gospodarstwom uposażonym, jak to zdarzało się w niektórych województwach, nie dawało szybkich wyników produkcyjnych. Użytkownicy uposażeni, mimo znacznych nakładów inwestycyjnych, nadal nie dysponują odpowiednią bazą techniczną, by wnet zapewnić wzrost plonów roślin uprawnych, a zwłaszcza obsady inwentarza, stosownej dla przejmowania areału.

W zagospodarowaniu ziemi nie odzwonny jest trzeźwy pogląd na sytuację i trzymanie się za-

Ziemia — gospodarnym

Każdy hektar wyda więcej

sad rachunku ekonomicznego. Dajmy więc ziemię tym, którzy jak najszybciej, przy jak najmniejszych nakładach, wykorzystując własne rezerwy (np. budynków), będą produkować jak najwięcej żywności z hektara.

To wcale nie przypadek, że poznańskie rolnicze spółdzielnie produkcyjne potrafiły w roku bieżącym tak szybko wykonać swe plany kontraktacji zbóż, dając w 1000 przypadkach powyżej 1000 kg z hektara. W obsadzie i produkcji towarowej żywności przewyższyły państwową i indywidualną gospodarkę w Poznańskim. Umiały bowiem — zagospodarować znaczne areały przejętej ziemi — natychmiast włączyć ją do normalnej produkcji. O konieczności intensyfikacji gruntów mówił na VII Zjeździe PZPR premier Piotr Jaroszewicz: jeszcze około 2,5 mln. hektarów ziemi w kraju przynosi plony poniżej średniej z takiej samej gleby i okolicy, jest to coroczna strata około 1,5 mln. ton zbóż!

NASZ KONKURS POTWIERDZIŁ

Prowadząc na łamach „Głosu Wielkopolskiego” dwuletni konkurs „Każdy hektar rodzi więcej”, mogliśmy się naocznie przekonać, jakie rezerwy inicjatywy drzemiały jeszcze na wsi. Uczestnicy konkursu wykazali, że zagospodarować w Wielkopolsce 56 000 ha zaniebawianej ziemi, można było uzyskać dodatkową wartość produkcji samych tylko zbóż sięgającą 46 mln. zł, nie licząc innych roślin paszowych i dohodów z utrzymywania na tej ziemi inwentarza. Stało się tak dlatego, że władze polityczne i administracyjne ówczesnego województwa nie czyniły różnic między kandydatami do objęcia ziemi. Dawano ją tym, którzy gwarantowali jej intensyfikację. Dziesiątki tysięcy rolników zostało uwłaszczonych, aby mogli inwestować w ziemię.

Fakt, że aż 28 000 ha gruntów w Wielkopolsce musiało zmienić w ciągu ostatnich dwóch lat użytkownika (1 200 gospodarstw indywidualnych trzeba było przejąć za rentę) nie odbił się tak ujemnie na produkcji rolnej, jak to miało miejsce w innych częściach kraju.

W Wielkopolsce amatorów na ziemi, zwłaszcza dobrą, nie brak. Ubiegają się o nią PGR,

spółdzielnie, gospodarstwa zespolone, kółka rolniczych, zespoły rolników indywidualnych, wreszcie właściciele gospodarstw indywidualnych, wymagających upelnorolnienia dla celów hodowlanych. Trzeba było nawet ustalać, komu w pierwszej kolejności należy przekazać grunty z PFZ. Zdrowy to objaw takiej konkurencji, bo świadczy o tym, że ziemia jest w cenie, że posiada dla jej potencjalnych nabywców wartość użytkową, która może pomnożyć się w gospodarstwach wielokrotnie.

BEZ PRZESTOJÓW W ROLNICTWIE

Rzecz w tym, żeby tę ziemię wypadającą z normalnej produkcji (jest takiej jeszcze w Wielkopolsce kilkadziesiąt tysięcy hektarów, w kraju — około pół miliona ha) natychmiast efektywnie wykorzystywać. Nie ma żadnych przeszkód, aby sprzedawać ją tym rolnikom indywidualnym, którzy gwarantują wysoką produkcję żywności, niektóre gospodarstwa w sektorze uposażonym. Rolnicy prowadzący nowoczesną gospodarkę, po wzięciu kooperacji, wyspecjalizowani, mogą zapewnić we własnym zakresie pasze dla hodowli inwentarza. Dadzą więc szybciej tak potrzebną krajowi żywność, zwłaszcza pochodzenia zwierzęcego.

Taka elastyczna praktyka dysponowania ziemią jest szczególnie potrzebna w województwach, w których stopień uposażenia wsi jest nadal niewielki. Nie można wciąż czekać, że kiedyś to nastąpi, bo ziemia musi rodzić jak najwięcej — już dzisiaj. Zatem czym prędzej trzeba przekazywać za niedbane kawałki ziemi w ręce gospodarzy — także rolnikom indywidualnym, zespołom chłopskim, spółdzielniom produkcyjnym. Kierownictwo resortu zwraca uwagę, że spółdzielnie mogą być niewielkie, powstałe z zespołów uprawowych, nawet po kilka w jednej wsi.

To nowum w polityce rolnej państwa stwarza dogodną, różnorodną formę, służącą szybkiemu zagospodarowaniu ziemi, zwiększeniu jej wydajności. Nie może być przestoju w rolnictwie, ziemia musi dawać dużą produkcję żywności dzisiaj, a jeszcze większą — jutro.

MARIA POLCYNOWA

Na kolejne 6 miesięcy

Rada Bezpieczeństwa przedłużyła mandat Sił Zbrojnych ONZ na Cyprze

Rada Bezpieczeństwa ONZ, na sobotnim posiedzeniu postanowiła przedłużyć mandat Sił Zbrojnych ONZ na Cyprze na okres następnych 6 miesięcy, do dnia 15 czerwca 1976 roku, wyrażając nadzieję, że w tym okresie dokonany zostanie wypracowanie postępowania na zasadniczą redukcję sił ONZ stacjonujących na tej wyspie. Rada Bezpieczeństwa wezwła jednocześnie strony konfliktu cypryjskiego do powstrzymania się od wszelkich działań mogących pogłębić stan napięcia na Cyprze i utrudnić prowadzenie rokowań.

Rada wezwała strony konfliktu cypryjskiego do kontynuowania i wzmożenia wysiłków mediacyjnych w celu pokojowego uregulowania konfliktu zgodnie z rezolucjami ONZ. Rada zwróciła się do stron konfliktu o pełną współpracę z siłami pokojowymi ONZ na Cyprze oraz do sekretarza generalnego ONZ — o kontynuowanie misji dobrych usług i tak również o przekazanie Radzie Bezpieczeństwa ONZ raportu z dokonanego postępu w wysiłkach zmierzających do rozwiązania konfliktu cypryjskiego.

Za rezolucją przedłużającą mandat sił ONZ na Cyprze głosowało 14 państw. Przedstawiciel Chin nie brał udziału w głosowaniu.

Zabierając głos w toku debaty przedstawiciel ZSRR w ONZ ambasador Jakub Malik wskazał na brak postępu w rozwiązywaniu kryzysu cypryjskiego, na utrzymywanie się nadal stanu napięcia na wyspie, który stanowi zagrożenie dla pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa. Zwracając uwagę na niebezpieczne próby niektórych państw NATO zmierzające do rozwiązania konfliktu cypryjskiego, w sposób jednostronny, ambasador Malik oświadczył, iż rząd ZSRR opowiada się za rozwiązaniem tego konfliktu zgodnie z rezolucjami ONZ.

Adwokaci madryccy domagają się powszechnej amnestii

Jak doniosła Agencja „France Presse”, około 100 adwokatów zebrało się w sobotę przed Ministerstwem Sprawiedliwości w Madrycie, domagając się powszechnej amnestii. Przedstawicielew ministerstwa wzięły pod uwagę w tej sprawie. Ta sama agencja informuje, że w więzieniu w Segowii trwa od wtorku głódówka 30 więźniów politycznych, którzy żądają powszechnej amnestii i swobod demokratycznych. W więzieniu tym przetrzymywani są liczni Baskowie. (PAP)

Od kilku lat najpopularniejszą w Niemieckiej Republice Demokratycznej piosenką jest i to nie tylko wśród młodego pokolenia jest Frank Schoebel. Znany jest również w Polsce m. in. z licznych koncertów, nagrań radio i telewizyjnych, filmów muzycznych.

Bywa niekiedy w muzyce rozrywkowej, że starannie opracowany i przygotowany program nie znajduje oczekiwanego uznania publiczności. Co zatem głównie decyduje o udanym koncercie?

W równym stopniu jego poziom artystyczny i atmosfera. Wiele zależy od publiczności, a więc charakteru jej reakcji czy też chęci emocjonalnego uczestniczenia we wspólnej zabawie. Nie jest dobrze, gdy wykonawca nie nawiązuje, bądź szybko traci, kontakt z widownią. Czuje się wówczas osamotniony na estradzie, a świadomość bezradności nie pozostaje bez wpływu na sposób interpretacji kolejnych utworów. To chyba zrozumiałe, gdyż wykonawca odnosi wrażenie, że śpiewa wyłącznie dla siebie.

Wynika stąd, jak wielce przydatne okazują się na estradzie umiejętności natchnienia miastowego niemal nawiązywania kontaktu z publicznością. Czy zawsze można wykorzystać je w jednakowy sposób?

Przyznaję, że najprościej sięgać po nie przed własną publicznością, z którą choćby w języku łatwiej nawiązać bliższy, bezpośredni

Nieść radość śpiewem

ROZMOWA NA ŻYCZENIE

kontakt. Dłuższych natomiast przygotowań wymaga koncert za granicą...

Na przykład w naszym kraju?

Tak, przed przyjazdem i w trakcie pobytu pilnie uczyć się języka polskiego; jest on bardzo trudny, ale każde nowe poznanie słowa sprawia mi dużą radość. Opanowałem wasz język na tyle, że mogę sam, bez pomocy konferansjera, prowadzić koncerty. To bardzo ułatwia pracę — umożliwia bowiem dialog z publicznością. A jeśli jest on jeszcze dopóki nie nawiązuje, tym lepiej udaje się osiągnąć dobrą atmosferę.

Sądząc po szybkim stroju koncertowym, w przeciwnieństwie do wielu zespołów i piosenkarzy, nie uznaje pan ekstrawagancji w sali koncertowej?

Rzeczywiście, jestem jej przeciwnikiem. Uważam, że publiczności należy się szacunek ze strony wykonawców. A właśnie jednym z jego przejawów jest elegancja ubioru, niemniej ważna od elegancji zachowania. Wykonawca ma niekiedy pretensje do widowiska, a sam często zapomina, że i on musi podporządkować się jej wymaganiom.

O dobrym musicalu sta-

nowi przede wszystkim muzyka. Tymczasem nie zawsze jest ona właściwie w nim wyeksponowana. Uczestniczy pan w realizacji kilku filmów muzycznych: jak ocenia pan tę współpracę?

Niestety, nie należy ona do udanych. Zaden z filmów muzycznych, w których dotychczas występowałem, nie sprostął wymogom tego gatunku. Muzyka stanowiła bowiem blade na ogół tło dla starannie modelowanych scenariuszem akcji. A powinno być przeciwnie.

Ciągle poszukuje pan nowych form widowiska estradowego, co bez trudu zaobserwować można ostatnio na koncertach i w niektórych programach telewizyjnych. Czy poszukiwania te uwzględniają również najmłodszą publiczność?

Właśnie z nią są obecnie związane. W NRD uczniowie szkół podstawowych od czwartej klasy korzystają na lekcjach wychowania muzycznego z dyskotek. W nich właśnie upatruję miejsca dla mojej nowej płyty z piosenkami i do nauki, i do zabawy. Przed jej nagraniem odwiedziłem wiele szkół, w których ustalałem z uczniami młodszych klas wybór szczególnie lubianych przez

nich utworów. Stąd na płycie tej znalazły się m. in. popularne wylczanki, piosenki ludowe, a także kilka kołysanek. W najbliższym czasie zrealizuję pierwszy program telewizyjny dla dzieci z ich przebojami.

Na estradzie jest pan zawsze beztrojski i wesoły, śpiewa pan też najczęściej pogodnie, melodyjne piosenki i jakby stroni od utworów lirycznych. Czyby decydowała o tym niechęć do tego gatunku piosenki, a może natura?

Publiczność domaga się, aby Frank Schoebel był wesoły i bawił ją podczas koncertu. Tymczasem on z natury jest romantykiem i chciałby oczywiście śpiewać głównie nastrojowe piosenki. Zdaje sobie jednak sprawę, jak trudno zmienić przyzwyczajenia słuchaczy, stąd też pozostaje przy obecnym charakterze repertuaru oraz interpretacji.

Gdy uda się wygosporować kilka wolnych godzin, czym najchętniej się wówczas pan zajmuje?

Bardzo lubię grać w piłkę nożną i łowić ryby. To dla zdrowia i relaksu. Pasjonuje mnie współczesna poezja i teatr, a także muzyka Bacha i Chopina.

Pana płyty rozeszły się w ponad półmilionowym nakładzie. Niestety, nie są one osiągalne w Polsce. Dlaczego?



Frank Schoebel
Fot. — J. Mistrzyn

Możę wyrazić tylko życzenie, by wysuwane od kilku już lat odpowiednie propozycje „Amigi” skonkretyzowały „Polskie Nagrania”.

Pytanie ostatnie: co najbardziej satysfakcjonuje piosenkarza?

Cóż, gromkie brawa bywały niekiedy złudne, a publiczność ulotna. Zatem, chyba w pełni wykorzystana możliwość niesienia ludziom radości — śpiewem.

Rozmawiał:

ANDRZEJ PIECHOCKI

STRONA

GŁOS — 15 XII 1975

TEATRY

Nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWACH

CHODZIEŻ: „W imieniu narodu włoskiego”; Ceramika: „Wspólny interes”;
GNIEZNO: Polonia: „Noce i dnie” cz. I; Lech: „Noce i dnie” cz. II;
JAROCIN: „Och jaki pan szalony”; „Smakacz na boisku”;
KALISZ: Oaza: „Sugarland Express”; „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”; Stylowe: „Operacja Dab”;
KĘPNO: „Dzieje grzechu”;
KOŁO: „To ja zabiłem”;
KONIN: Górniki: „Dom łalki”; Centrum: „Opadły liście z drzew”;
KOSCIAN: „Niezwyczajne przygody Włochów w Rosji”;
KROTOSZYN: „Noce i dnie” cz. I i II;
KRZYŻ: „Człowiek z cudzym mózgiem”;
LESZNO: „Troje ze skrzydlatego pułku”;
OSTRÓW: Słońce: „Zaklęte rewiry”; Roma: „Szczyry Paryż” i „Porwany przez mafie”;
PILA: Iskra: „Doktor Judym”; Koral: „Nie oglądaj się teraz”;
RYCHTAŁ: „Dramat zazdrości”;
SREM: Słońce: „Noce i dnie” cz. I i II;
SZAMOTULY: „Mr Majestyr”;
TUREK: „Nie unikniesz przeznaczenia”;
WAŁCZ: „Noce i dnie” cz. I.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Mini turniej pianistów; 9.05 Muzyka; 9.25 Instrumenty ludowe narodów ZSRB; 10.05 Tańce z różnych epok; 10.30 „Podróże Maudie Tipstaff” — pow.; 10.40 Z płyty zespołu Mainstream; 11 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 „Górniki” — express muzyczny; 11.35 Łódź na muzycznej antenie; 12.25 Łódź na muzycznej antenie; 13 Pieśni ludowe narodów skandy nawskich; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Koncert muzyki operowej; 14.05 Wieś tańczy i śpiewa; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Mały koncert symf.; 15.35 Gra Katowicki Zespół Taneczny „Metrum”; 16.06 „U przyjaciół” nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Z nagrań Jacka Dejonetta; 17 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Gra zespołu Joe Zawinula; 20.35 Interwiew; 21.15 Z nagrań Orkiestry PR i TV w Warszawie; 22.20 Muzyka wschodu — Bangladesh; 22.30 Mini recital Zespołu „2+1”; 23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Aud. publiczności; 7.45 Gra Poznańska 15 Radiowa; 8.35 My 75 — aud. Studia Młodych; 8.45 Tańce ludowe; 9 Dla klas V i VI (wych. muzyczne); „Tańce różnych narodów”; 9.25 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Prze czekaj deszcz” — pow.; 10.20 Śpiewa Chór Polskiego Radia we Wrocławiu; 20.40 Młode małżeństwa; 11 Dla klas VI (geografia); „Miasta Śląska i Zagłębia”; 11.25 Śpiewa Ewa Wana; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Nowości naukowe krajów socjalistycznych — mag.; 13.20 Gwiazdy ery swingu; 13.35 „Dzika kaczka wśród drzew” — pow.; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami inwestowanych miliardów; 14.35 II i V koncert na klawesyn, flet i wiole da gamba; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Pieśni i tańce świata; 16 „Nauka praktyczna — Projekty które czekają”; 17.20 „Antena młodych”; 17.50 Radioexpress; 17.55 Radioreklama; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19 Madrygały; 19.15 Lekcja J. rosyjskiego; 19.30 Wiersze J. Horodyskiego; 19.40 Odtworzenie koncertu Narodowej Orkiestry Francuskiej (stereo ogp. na UKF); 21.28 Sygnał stacji i omówienie programu; 21.55 Teatr PR „Lekcja angielskiego” słuch.; 22.42 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku; 23.40 Nowe nagrania E. Deodato.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY na UKF 69.74 MHz; 16.15 Program stereo-foniczny — muzyka operowa; 19.40 Ogólnopolski program stereo-foniczny.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Nie się nie stało” — pow.; 9.10 Polskie piosenki na płytach Supraphon; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Z utworów kameralnych J. Brahmsa: I Sonata f-moll op. 120; 10.10 Na włoskim rynku; 10.35 Swing na skrzypcach — Stuff Smith; 10.50 „Messier 13” — pow.; 11 Rock z Budapesztu; 11.30 Życie rodzinne — mag.; 11.50 Swing na skrzypcach — Stefan Grappelly; 12.25 Za kłótnią; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 „Opowieści niezwykłe” — czytamy pamiętniki; 14 Poematy symf. F. Liszta; 14.35 „Gdy upływają lata” — śpiewa Maggie Bell; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Okłaski dla zespołu The Doors; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45

**Dla upiększenia
konińskich osiedli**

Od wielu lat Rada i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Koninie organizują konkursy dla samorządów domowych i mieszkańców spółdzielczych osiedli. Mają one na celu podniesienie estetyki domów i ich otoczenia.

Niedawno podsumowano wyniki dwóch konkursów — na najładniej ukwiecony balkon i najlepiej utrzymany budynek i jego otoczenie. Ich uczestnikami, którzy wydatnie przyczynili się do upiększenia osiedli, wręczono nagrody książkowe i dyplomy uznania.

W konkursach na najlepiej utrzymany budynek i jego otoczenie rywalizowały ze sobą także samorządy domowe i mieszkańcy z poszczególnych administracji osiedli. Administracja Osiedla „Wschód” uznała, że dom przy ul. 22 Lipca 31 zasłużył na wyróżnienie, bowiem mieszkańcy, którzy pierwszy raz brali udział w konkursie, otaczają go szczególną troską. Spośród wieloletnich uczestników konkursu I miejsce przyznano samorządowi domowemu i mieszkańcom budynku przy ul. 22 Lipca 20. W Administracji Osiedla „Zachód” zwyciężyli mieszkańcy domu przy ul. Kosmonautów 1.

**Nowa księgarnia
w Ostrzeszowie**

Liczący już 10000 mieszkańców Ostrzeszów otrzymał kolejną placówkę kulturalno-handlową. Jest nią nowoczesna księgarnia „Domu Książki”. Przedłużająca się w nieskończoność budowa obiektu w miejscu wyburzonych starych budynków została ukończona i zagospodarowana w dniach obrad VII Zjazdu. Drukownictwo księgarni posiada powierzchnię 600 metrów kwadratowych i oprócz stoisk z książkami prowadzi również bogato zaopatrzone działy płyt i reprodukcji, a także zabawek.

Imponująco przedstawia się zestaw wydawnictw społeczno-politycznych, który zawiera niemal wszystkie nowości o tej tematyce.

Księgarnię zlokalizowano w samym centrum miasta przy ul. Bohaterów Stalingradu i jest obecnie najnowocześniejszym i największym obiektem tego typu w województwie kaliskim.

Otwarcie nowej księgarni w Ostrzeszowie (11. bm) połączone z zakończeniem i podsumowaniem dekady książki społeczno-politycznej w województwie kaliskim.



Nasz rok 75; 17.05 „Nie się nie stało” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Świat Stefana Suterla — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Ewa Wana solo i w zespole; 19 „Cichy Don” pow. 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 20.15 Piosenki J. Wasowskiego śpiewa W. Michnikowski; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 „Biała dama” — opera; 22.08 Zespół „2+1”; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — mag.; 23 „Stale” — poezja Victora Segalena; 23.05 Kronika WOSPRiTV; 23.35 Gra zespołu Weather Report; 23.50 Śpiewa M. Wróblewska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

Przy współudziale „Głosu”

**33 000 uczestników konkursu
„Bądźmy zdrowi”**

XIII konkurs „Bądźmy zdrowi”, organizowany z okazji Dni Przeciwdziałania przez Okręgowy Zarząd Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc; Wojewódzkie Zarządy PCK i Społecznego Komitetu Przeciwdziałania, Terenową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną Poznań — Miasto oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” dobiegł końca.

Wbrew przewidywaniom przesądnych, jako że to trzynasty, cieszył się on olbrzymim powodzeniem. Ponad 33 000 uczestników świadczy wymownie o tym, że konkurs ten jest dobrym propagatorem szeroko pomyślanej oświaty zdrowotnej — sanitarnej. Tak jak w latach ubiegłych konkurs kończyły imprezami, na których losowane są główne nagrody.

Pierwsza impreza odbyła się w piątek — 12 bm., w Wojewódzkim Domu Kultury w Lesznie. Aktyw społeczny województwa leszczyńskiego w naczelne zadanie dla siebie wyznaczył szeroką propagandę oświaty zdrowotnej wśród młodzieży. Temu zadaniu służyła piątkowa impreza oraz zorganizowany dla wszystkich szkół średnich województwa — wielki turniej zdrowia. Uczestniczyło w nim blisko 2000 młodzieży. W finale startowało 10 osób reprezentujących rejony Kościana, Góry, Rawicza, Wschowy, i Gostynia. Finałisti wykazali się dużą wiedzą z zakresu ochrony zdrowia. Dopiero dogrywka wyłoniła zwycięzców.

Trzy pierwsze nagrody zdobyli: K. Guściora z LO Rawicz, A. Urbański z Technikum Rolniczego z Grabonogu

**zawszad
o wszystkim**

JUNACY — KRWIODAWCY

WRZEŚNIA. Szósty klub Honorowych Dawców Krwi w rejonie działalności Oddziału PCK we Wrześni (woj. poznańskie) za wiązany został w Ochotniczym Hufcu Pracy przy tamtejszym Przedsiębiorstwie Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego „Stokbet”. Wstąpiło doń 63 junaków, którzy przekazali już dla potrzeb ratowania życia i zdrowia kilkanaście litrów krwi. (bop)

CIEKAWA WYSTAWA

SRODA. W Muzeum Ziemi Średniej w Koszutach otwarto interesującą wystawę pn. „100 lat Teatru Polskiego w Poznaniu”. Na planszach, fotosach, starych plakatach i folderach prezentowany jest rozwój i dorobek tej zasłużonej placówki kulturalnej. Ekspozycja wzbudza duże zainteresowanie — zwłaszcza wśród młodzieży. (bop)



TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Język polski, 1. 9 — Szymon Szymonowicz; „Żeńcy”; 13.45 — TV Technikum Rolnicze — Chemia, 1. 11; „Fluorowce” (kol.); 15.55 — NURT — Filozofia: „Mit i magia jako formy świadomości społecznej”; Wykład prof. Z. Czarniecki; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Dla dzieci — Zwierzy niec (kol.); 17.40 — „Dzień po dniu”, odc. 13 pt.; „14 kwietnia — czwartek” — film ser. prod. radz.; 18.35 — „Sadi — show”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr TV — Alberto Moravia;

oraz M. Tymczyszyn z LO Wschowa. Na dalszych miejscach uplasowali się M. Niwczek, J. Heger, B. Bajerska, M. Brzezinska, I. Sroczyńska, M. Proga i W. Kołaczynski. Wszyscy otrzymali nagrody rzeczowe oraz książki ufundowane przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Oprawę artystyczną imprezy przygotował Wojewódzki Dom Kultury w Lesznie, a udział w nim wzięły zespoły: muzyczny „Jupiter” oraz wokalny Szkoły Podstawowej nr 3 w Lesznie. Całość prowadził Jacek Skrzypczak.

Udana impreza w Lesznie to zasługa aktywu społecznego z doktorem Stanisławem Gierszewskim oraz Leokadią Sosiną. O społecznej randze tego działania mówił zastępca redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” — Kazimierz Marcinkowski, wręczając wymienionym upominki książkowe. Działacze otrzymali również dyplomy zasługi od Zarządu Okręgowego Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc. W środę 17 bm. odbędzie się następna impreza. Tym razem w Turku.

Poniżej zamieszczamy listę osób nagrodzonych w konkursie ogólnym (losowanie odbyło się publicznie na imprezie w Lesznie) oraz prawidłowe odpowiedzi:

Chorobami najczęściej atakującymi układ oddechowy są: nowotwory, gruźlica, bronchit, astma; Problemem zdrowotnym z tych chorób są nowotwory, występujące najczęściej u mężczyzn po 40 roku życia i wśród palaczy tytoniu; Do zdjęć radiograficznych nieszkodliwych dla zdrowia powinno zgłaszać się raz w roku; Gruźlica jest chorobą całkowicie wyleczalną; U dzieci i młodzieży przyczyną nabytą szczepieniem BCG odporność przeciwgruźliczą w wieku 2, 6, 10, 15 i 18 roku życia; Alkohol osłabia odporność organizmu na choroby; Dzień bez papierosa to 1 grudnia.

Nagrody otrzymują: bon 1000-złoty Krystyna Biewka P-n; bon 500-złotowy Maria Badoń, Jolanta Zielińska, Mieczysław Zawadzki — wszyscy z Poznania, bon 250-złotowy Przemysław Gryca, Marian Nawrocki, Teresa Stefańska, Aldona Modzelewska z Poznania, Małgorzata Filipowska — Wołczyn, Maria Grzeszczyk — Murowana Goślina, Janina Burzyńska — Gniezno, Urszula Płatuszek — Gniezno, Stanisława Smoczyńska — Września, Bolesława Kowalewska — Swarzędz. 100-złotowe bon 1000-złotowy

Sala leszczyńskiego „Pałacu Kultury” w czasie trwania imprezy.
Fot. (2) — T. Fitzner

we otrzymują: Bożena Witkowska — Pobiedziska, Barbara Nowaczyk — Sroda, Bronisława Kicińska — Czarnków, Czesława Tyrakowska — Wągrowiec, Jan Stojanowski — Psary, Danuta Zielińska — Bogdan ki, Lidia Świątkowska — Otorowo, Marian Matysiak — Wysocko Wielkie, Gabriela Fiebach — Waszkowo, Genowefa Francuzik — Szamotuly, Gertruda Kałka — Srem, Jolanta Pawlak — Pleszew, Lidia Ciechelska, Mariola Stachowiak i Irena Błażejczak z Poznania. Wszystkie nagrody wysyłamy pocztą. (jk)

Uczestnicy konkursu szkolnego odpowiadają na pytania.



tu się sprzedaje

Na poznańskiej GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema, panował w niedzielę duży ruch. Samochodów i publiczności sporo, ale trudno było stwierdzić czy dokonano jakiegokolwiek transakcji, gdyż po pierwsze ceny nadal są bardzo wysokie, a po drugie sprawy finansowe załatwia się raczej na uboczu.

W grupie polskich „Fiatów”, największym powodzeniem cieszą się nadal modele 125p. Samochody „Fiat” 125p-MR 75 były wyceniane od 225 do 235 000 złotych. Wywoływały te ceny jedynie wzruszenie ramion oglądających i nikt nie kwapił się nawet do bliższego zapoznania się z charakterystyką wozu. Za model tegoroczny, ale w starej wersji z silnikiem 1500 ccm żądano 200 000 złotych; zaś z silnikiem 1300 ccm — 185 000 złotych. Rocznik 1974 — 182 000 zł (1500 ccm) i 168 000 (1300 ccm). Starsze modele „Fiata” 125p o kilkanaście tysięcy tańsze. Był też samochód „Fiat” 126p: 110 000 żądano za wóz tegorocznej produkcji.

Ponadto wystawiono do sprzedaży sporo „Syren”. Ceny bardzo różne od 25 000 zł za wozy już bardzo mocno sfałgowane, do 90 000 zł za wóz wyprodukowany w tym roku. „Warszawy” — od 40 000 zł do 95 000 złotych, z tym że trudno ustalić wiek tych pojazdów, gdyż prawie każdy nosił ślady (często bardzo starannie zatarte) bardzo poważnych przeróbek.

Na niedzielnej giełdzie były też wozы importowane. Nadal w cenie trzymają się „Trabanty”, które wyceniano od 90 000 złotych za model z roku 1973 i 82 000 — rocznik 1972 do 60 000 zł — rocznik 1968(?). Za „Skody” żądano od 165 000 za wóz z tego roku do 83 000 — 1970 r. Były też „Moskwice” — 120 000 za wóz z 1972 roku, „Dacie” — 135 000 zł — 1973 r. i „Wartburgi”. Tutaj ceny wprost astronomiczne — 185 000 za samochód z ubiegłego roku. Chętnych nie było.

INFORMACJA EKSTRA: Właściciel „Syreny 105-Bosto” napisał na kartce umieszczonej na przedniej szybie: cena do uzgodnienia. Jeżeli wszyscy zastosują taką „takykę”, giełda samochodowa zmieni się w coś w rodzaju jarmarku, gdzie każdy będzie pytał: ile to kosztuje.

Coraz niższe temperatury, jakie obecnie występują, zwłaszcza w godzinach rannych, spowodowały, iż w sobotę na RYNKU JEZYCKIM było nieco mniej otwartych straganów, niż zazwyczaj. Kupujących natomiast sporo, którzy najczęściej skupiali się przy stoiskach sprzedających warzywa i owoce.

Najwięcej było jabłek w różnych odmianach. Ceny bardzo różne, od 9 złotych za kilogram, ale owoce nie najlepsze, do 13—17 złotych za jabłko już naprawdę bardzo ładne i jak wynika z przeprowadzonych przez nas degustacji — smaczne. Jabłek było pod dostatkiem, natomiast gruszek bardzo mało. Cena 14 złotych za kilogram.

Jeżeli chodzi o warzywa to pecek włoszczyzny kosztował 2 złote zaś pietruszki — 3 zł. Za kapustę kiszoną żądano 10 złotych za kilogram, białą — 6 złotych, natomiast modrą — 9 zł. Pecek świeżej marchwi kosztował 4 złote. Była też marchew sprzedawana na kilogramy, w nieco gorszym gatunku, po 9 złotych.

Sporo osób zaopatrywało się w ziemniaki — 4 złote za kilo, cebula kosztowała 12 zł, zaś buraki 8 zł za kilogram. Powodzeniem cieszyły się także ogórki. Kiszzone sprzedawano po 11 złotych za kilogram, „warszawskie” — 30 zł.

Kwiatów bardzo mało, dostownie jak na lekarstwo. Było kilkanaście niezbyt ładnie prezentujących się goździków, po 16 złotych za sztukę, trochę chryzantem i to właściwie wszystko.

INFORMACJA EKSTRA: coraz więcej na poznańskich rynkach pojawia się sztucznych kwiatów, ale ich jakość jest niewspółmiernie niska w porównaniu z cenami. (s)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Płutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. 57-12.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.



ZAPRASZAMY DO ZAKUPÓW na WIELKIM KIERMASZU ŚWIĄTECZNYM

w hali MTP nr 8 (wejście od ulicy Świerczewskiego) w godzinach od 12-19.

DODATKOWYMI ATRAKCJAMI KIERMASZU są:

- SPRZEDAŻE PREMIOWANE A TAKŻE UPOMINKOWE,
- CODZIENNE POKAZY:
UŻYTKOWANIA ZMECHANIZOWANEGO SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO, ARTYKULÓW CHEMII GOSPODARCZEJ, ODZIEŻY SPORTOWEJ, SPRZĘTU SPORTOWEGO, ZABAWEK oraz DZIEWIARSTWA.

PHU „ARGED”, PDT „CENTRUM”, PP JUBILER, RSW „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH”, DOM KSIĄŻKI, PHAPIS, „SPOŁEM” WSS, PHS, WSO, PPG O/KAWIARNIE.

6481-K1

Komunikat

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu — w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia — informuje, że komunikacja autobusowa na terenie województw: poznańskiego, kaliskiego, konińskiego i leszczyńskiego prowadzona będzie:

- w dniu 25. XII. 1975 — w zakresie ograniczonym, zgodnie z informacją zawartą w rozkładzie jazdy;
 - w dniu 26. XII. 1975 jak w dniu 25. XII. 1975
 - w dniu 27. XII. 1975 jak w każdą niedzielę
 - w dniu 28. XII. 1975 jak w każdą niedzielę
- Natomiast w dzień Nowego Roku komunikacja autobusowa realizowana będzie zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy.

6433-K1

Przetargi

Zakłady Chemiczne - Farmaceutyczne „Farmapol” Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. św. Wojciecha 29, skr. pocztowa 138, nr kodowy 60-967 — ogłasza:

PRZETARG na codzienne usługi transportowe w roku 1976, pojazdem mechanicznym (samochodem ciężarowym z podnośną skrzynią, ewent. z przyczepą) z przynajmniej 1 pracownikiem fizycznym — kierowcą, do przewozu węgla przemysłowego ze składowiska do kotłowni, wywozu śmieci i odpadów oraz przewozu materiałów zaopatrzeniowych i gotowych wyrobów.

Oferty uprasza się składać w terminie dni czterdziestu od daty ukazania się ogłoszenia w zalakowanych kopertach, z podaniem marki pojazdu i ceny usługi.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne koncesjonowane.

Otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu po ogłoszeniu.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

6392-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, ul. Wilczak 20 — telefon 520-91 —

ZAKUPI — trzy maszyny do liczenia elektryczne typu Olympia, Ascota lub inne czterośladowe.

Oferty prosimy składać pod adresem j. w., w terminie do dnia 20. XII. 1975 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22. XII. 1975 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta lub rezygnację z oferty bez podania przyczyny.

6453-K1

Praca Nauka

Gospośnię, najchętniej samotną, dobrze gotującą, do samodzielnego prowadzenia domu 3 osób dorosłych, na bardzo dobrych warunkach (pokój), przyjmę na stałe, referencje wymagane. Adres — wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3271g.

Potrzebna opiekunka do dziecka (półrocznego). Jerzy Suchan, Os. Manif. Lipcowego 41 m. 6, 33337g

Kupno Sprzedaż

Kupię nową maszynę do pisania — walizkową. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31344g.

Kupię radio „Jola 2”. Tel. 468-66. 31178g

Sprzedam tokarkę, dł. toczenia 1 m, strugarkę do metalu 600x400, silnik kołnierowy 5,5 KW. Wiry, ul. Komornicka 3a. 33324g

Sprzedam kompletny mechanizm napędowy wraz z pompą głębinową, 2 cylindry mosiężne, siatki filtrujące, Cyprian Kiedzik, Kaczory 64-810, koło Chodzież. 1508p

Okazja — sprzedam palmę wysokość 1,70 cm oraz filiżkę 1,50 cm wysokości. Bułgarska 132a m. 5 (do południa). 1586p

Sprzedam tanio tokarkę, 4 m toczenia, płaskie łóże, starszy typ bramy z furtkami z rur oraz betoniarke 200-litrową. Jarocin, Węglowa 2, Warsztat Slusarski. 1559p

Sprzedam przyczepę ciągnikową, Szymkowiak, Siu pia k. Stęszewa, 62-072 Jeziorki. 31309g

Prasę mimośrodową o nastawnym skoku 20 do 30 ton, kupię. Tel. 67-10-02. 31722g

Spawarki, zgrzewarki, zamowienia przyjmuje — „Technoremont”, Gdynia, Korzeniowski 4, telefon 21-33-27. 2795-K2

Samochody

Okazyjnie sprzedam „Lublin”. Szczepankowo, ul. Ostrowska 358, godz. 12-17. 32193g

Sprzedam starego Wartburga Kombi. Tel. 20-19-79. 31952g

Skodę Octavia Super, w dobrym stanie sprzedam. Józef Grabarek, Duszynki Wlkp., Świerczewskiego 16, tel. 57. 1507p

Syrnę 105 (1974), zmodyfikowaną zawieszoną — sprzedam. Gniezno, telefon 34-55. 1588p

Sprzedam „Forda - Zefir” po remoncie. Maczka 4 m. 1. 32131g

Sprzedam Moskwicę 407, w dobrym stanie. Poznań, ul. Tomickiego 13/15 m. 17, od godz. 15. 32142g

Sprzedam Fiat 126p, odbiór koniec grudnia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31999g.

Sprzedam silnik Fiat 125p - 1500. Tel. 33-01-06. 31971g

Nową Syrenę 105 — zamienię na bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31981g.

Kupię silnik do Trabanta, najchętniej nowy. Adres: św. Czesława 19a m. 1, po godz. 19. 32110g

Sprzedam Warszawę Pick-up. Karoseria nowa, silnik po szlifie. Środa Wlkp. Nowy Rynek 8 — Krupecki. 1589p

Sprzedam Syrenę 105 z PKO. Rostarszewo, ul. Wolsztyńska 28, od godz. 11. 32171g

Sprzedam Fiat 126, odbiór w grudniu. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32174g.

Sprzedam „Syrenę 104”. Wiadomość tel. 67-25-54, po godz. 16.00. 32262g

Kupię Trabant - Kombi, po małym przebiegu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32271g.

Lokale

Pokój, kuchnia, Rataje — zamienię na 2 pokoje. Osiedle Jagiellońskie 3 m. 24, godz. 14-18. 32289g

Przyjmę pana na pokój. Głuszyna 20 A. 31717g

Kupię mieszkanie własnościowe M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32394g.

Zamienię mieszkanie kwaterynkowe w Kutnie, pokój z kuchnią, łazienka, c. o. — na podobne w Poznaniu, Pile, Chodzieży, Teresie Hrydziusko, 99-300 Kutno, 29 Listopada 9a m. 58. 1588p

Nieruchomości

Kupię parcelę budowlaną w Bogucinie, koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31775g.

Kupię działkę pod dom wolnostojący w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31785g.

Sprzedam działkę budowlaną z rozpoczętą budową — Kostrzyn Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31847g.

Sprzedam gospodarstwo 8 ha, staw, z zabudowaniami, 30 km od Poznania. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31999g.

Kupię dom, może być w surowym stanie, lub działkę przy trasie E-8 Poznań — Września. Sylwester Hedzielski, Głecz — 63-012 Dominowo. 31508g

Zguby Różne

Zaginęła teczka z materiałami fachowymi oraz pieczęcią zawodową osobistą. Zwrot za wynagrodzeniem — ul. Głogowska 98 m. 5. 33482g

Dnia 8 grudnia br. u zbiegu ulic Chłodnej i Głogowskiej, zaginął pies rasy foxterrier biały w czarnej łacie. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Szmarzewskiego 6 m. 7, tel. 435-68. 33350g

Czyszczenie kapeluszy męskich. Poznań, ul. Garniecka 5. 30378g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadziuś, śp.

LEON GALWAS

Msza św. odprawiona zostanie dnia 15 bm. o godz. 13 w kościele imienia Maryi w Poznaniu-Krzyżownikach, po czym pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążona żona i dzieci z rodzinami
Poznań - Smochowice, ul. Leśnowolska 34. 33496g

W dniu 10 grudnia 1975 r. zmarł w wieku 80 lat

JAN SIEMIANOWSKI

Z serdecznym żalem żegnamy b. długoletniego pracownika i niezapomnianego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Spółdzielni — Zarząd — Rada Zakładowa Koło Emerytów i Rencistów Spółdzielni Pracy Świt w Poznaniu. 1457-K3

Dnia 8 grudnia 1975 roku zmarła

JÓZEFA MATYASZCZYK

były długoletni starszy sekretarz Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu

Zmarła pozostaje w naszej pamięci jako wzorowy pracownik.

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa i pracownicy Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu. 1458-K3

Zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia 1975 roku zmarł nagle nasz długoletni pracownik

ZYGMUNT JANASZAK

kierownik Oddziału Urządzeń Technicznych.

Zmarły był oddanym, sumiennym pracownikiem i cenionym kolegą.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

załoga, Kierownictwo, Rada Zakładowa ZZK PKP Lokomotywni Główniej w Poznaniu. 33418-g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1975 r. zmarła w Bogu najdroższa mama, siostra, babcia, ciocia i szwagierka, śp.

MARIA FOGEL

z domu Gogulska

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. XII. br. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z rodziną
Ul. Kryszewicza 5 m. 8. 33509g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 94, śp.

MARIA LUCZAK

z domu Weinrauder

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16. XII. br. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA
Ul. Wawrzyńca 9 m. 7. 33544g

W dniu 11 grudnia 1975 r. zmarł, przeżywszy 91 lat, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

JAN BĄCZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Ul. Bonin 22 m. 24. 33442g

Dnia 12 grudnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

KURT SZUBERT

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 16. XII. br. o godz. 14 w kościele parafialnym św. Mikołaja w Mosinie, po czym pogrzeb o godzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona żona z rodziną
Mosina, ul. Chopina 43. 33518g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 74, nasza najdroższa mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia

MARIA GOGULSKA

z domu Eckert

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. XII. br. o godzinie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 33537g

W dniu 11 grudnia 1975 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55, śp.

BOGDAN STUDZIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. XII. br. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną
33493g

Dnia 12 grudnia 1975 r. po krótkich cierpieniach, nameszczona Olejami św., zmarła najdroższa żona, kochana mama, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87, śp.

KATARZYNA STACHOWIAK

z domu Grzeńkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. XII. br. o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z córkami i rodziną
Ul. Sarmacka 48. 33497g

W dniu 12 grudnia 1975 r. zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy 72 lata, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek

IGNACY MARTYŁA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16. XII. br. o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi
Ul. Kopanińska 22a m. 2. 33534g



Najlepsi ciężarowcy Polskiego

W siłowni Ośrodka Sportu i Rekreacji w Trzcińcu odbyły się wczoraj I mistrzostwa woj. pilskiego w podnoszeniu ciężarów sędziów. 46 siłaczy reprezentujących: Zespoły Szkół Rolniczych w Gołanicy i Białej, PTR Brzostowo, WOSS Pila i Lubuszanina Trzcin ka stanęło do rywalizacji o pierwsze tytuły mistrzów województwa. Najbardziej wyrównane walki toczyły się w wagach lekkiej i średniej, które były też najliczniej obsadzone. W lekkiej triumfował Marek Lipecki (Biała) 190 kg w dwuboju przed Ryszardem Krapiewskim (WOSS) 185 i Jackiem Chmielewskim (Gołanice) 180 kg. W średniej zwyciężył Wiesław Zuzaniuk 230 kg przed Wiesławem Lustykiem 227,5 kg — (oba z Trzcin ki) i Henrykiem Piotrukiem (WOSS) 225 kg.

Oto wyniki pozostałych wag — musza: 1. Michał Karlak (Trzcin ka) 140 kg, 2. Eugeniusz Winkler (Biała) 90 kg; kogucia: 1. Jan Kowalski (Gołanice) 170 kg, 2. Stefan Krawczyk (Trzcin ka) 130, 3. Marian Wierczok (Gołanice) 115 kg; piórkowa: 1. Wacław Szyguta 182 kg (Trzcin ka), 2. Janusz Galus (Biała) 170 kg, 3. Józef Rudziński (Biała) 160 kg. Najlepszy rezultat osiągnął zwycięzca wagi półciężkiej — Jerzy Zalejko z Trzcin ki, który uzyskał 275 kg wyprzedzając Janusza Woźniackiego (Gołanice) 205 kg i Krzysztofa Żyżniewskiego (Trzcin ka) 200 kg. Zwycięzca tej wagi zdobył specjalny puchar dla najlepszego zawodnika mistrzostw. Ponadto puchary za wyniki: drugi, trzeci i czwarty odpowiednio zdobyli: Zuzaniuk, Lustyk i Piotruk. Zawodnicy którzy uplasowali się na miejscach 1-3 otrzymali okolicznościowe proporzki i dyplomy, a zwycięzcę poszczególnych wag uhonorowani zostali małym pucharkami. (usz)

W siatkówce ze zmiennym szczęściem

Z zainteresowaniem obserwujemy wszystkie występy siatkarzy Poseni. Trener H. Skrobowski moim zdaniem montuje drużynę, która — mamy nadzieję — w przyszłości spełni pragnienia wielu sympatyków siatkówki w Poznaniu, awansując do grona najlepszych w tej pięknej dyscyplinie sportu. Na razie trzeba jednak ciutko II-ligowe punkty, pamiętając o tym, iż żadnego z przeciwników lekceważyć nie wolno. W minioną sobotę i niedzielę Posenia zmierzały się we własnej sali z Komunalnym Łódź. Gospodarze wygrali obydwie spotkania: pierwsze 3:0 (15:9, 15:12, 15:9), a drugie 3:1 (15:5, 15:13, 16:14, 15:1). Pojedynki sobotni był właściwie meczem bez historii. Posenia wygrała zdecydowanie.

Inaczej w niedzielę. Po pierwszym gładko wygranym do pięciu setów, w drugim i trzecim walka rozgorzała na dobre. Mimo usilnych starań nie udało się gospodarzom wygrać w drugim secie, a w trzecim Komunalni prowadził już 9:2. Przegrana gości w tym secie zmieniła goście. Ostatni set trwał mniej niż 10 minut.

W grającym nierówno, chwilami bardzo dobrze, a chwilami zupełnie źle, zespole Poseni najkorzystniej prezentowali się Szarfikiewicz, R. Maziarczyk i Damski; w Komunalnych Antosiek i Pietrzak. (ad)

★

Trener siatkarzy Budowlanych Poznań liczył na jedno zwycięstwo w meczach z silniejszym od beniaminka II ligi — zespołem SZS AZS Białystok. Niestety przegrał.

Liga angielska

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej obywateli zakładami piłkarskimi na dzień 13/14. XII. 1975 r.: 1. Aston Villa — Norwich 3:2; 2. Burnley — West Ham 2:0; 3. Everton — Birmingham 5:2; 4. Ipswich — Leeds 2:1; 5. Leicester — Newcastle 1:0; 6. Manchester City — Coventry 4:2; 7. Queens Park — Derby 1:1; 8. Sheffield Utd. — Manchester Utd. 1:4; 9. Stoke — Arsenal 0:1; 10. Tottenham — Liverpool 2:4; 11. Wolverhampton — Middlesbrough 1:2; 12. Luton — West Bromwich 2:1; 13. Nottingham — Portsmouth 0:1. (PAP)

Województwo konińskie zwyciężyło w centralnych zawodach ping-pongowych

W sobotę i niedzielę w konińskim Pałacu Sportu rozegrano finały centralnego otwartego turnieju w tenisie stołowym. Wzięło w nim udział 300 zawodników stanowiących reprezentacje wszystkich województw naszego kraju.

Pierwszy ogólnopolski turniej w tenisie stołowym zorganizowany został przez Radę Główną FSZMP oraz redakcję „Przeglądu Sportowego” przy współpracy RG LZS, Główną Radę Kultury SZS, AZS, ZG TKKF oraz Polski Związek Tenisa Stołowego.

Była to prawdziwa masowa impreza w której na wszystkich szczeblach wzięło udział 355 000 zawodników niezmierzonych w klubach

K. Kodejska sportowcem roku w CSRS

Karel Kodejska, mistrz świata w latach narciarskich, został wybrany najlepszym sportowcem 1975 roku Czechosłowacji. Kodejska uzyskała w plebiscycie 170 dziennikarzy sportowych 1435 pkt., wyprzedzając tenisistę Jena Kodasa — 1133 pkt. oraz złotego medalistę mistrzostw świata w kajakach — Petera Sodomkę — 1001 pkt. (PAP)

Rekord świata radzieckiego ciężarowca

Drugi rekord świata ustanowiony został podczas zawodów w podnoszeniu ciężarów o Puchar ZSRR, rozgrywanych w Czeleni. Autorem jego jest zawodnik wagi piórkowej, 24-letni Władimir Golowko, który w podrywce uzyskał 162,5 kg. Poprzedni rekord w tej konkurencji należał do jego rodaka Nikołaja Kolesnikowa i był gorszy o 1,5 kg.

Golowko zwyciężył w wadze piórkowej, uzyskując dobry wynik 2-bój — 277,5 (115+162,5). (PAP)

ciwnik nie dał szans poznaniankom wygrywając pewnie w obydwóch spotkaniach. Dość wyrównany po jedynek obserwowała publiczność w sobotę. Budowlani przegrali po zaciętej walce 1:3 (6:15, 15:6, 15:10). W niedzielę wydawało się, iż mecz trwać będzie niewiele więcej niż pół godziny, tak łatwo wygrali pierwsze dwa sety akademicki z Białogostok. Raz jeszcze okazało się, że poznański beniaminek nie poddaje się bez walki. W trzecim secie drużyna gości prowadziła już 14:9. Poznanianki doprowadziły do stanu 14:14, co biorąc pod uwagę różnicę klasy dzielącą obydwie drużyny, zastuguje na brawo. Było to niestety wszystko na co zdobyły się „budowlani” wczoraj. Na parkiet wróciła pełna pierwsza szóstka z Białogostoku i także ten trzeci set akademicki wygrała. Ostateczny rezultat pojedynku niedzielnego 0:3 (4:15, 1:15, 14:16). Najkorzystniej w Budowlanych prezentowała się Ła komiecka. (ad)

★

W kolejnych sobotnio-niedzielnych meczach o mistrzostwo drugiej ligi siatkarze Calisii podejmowali u siebie jedną ze słabszych drużyn — LKS Mazowsze. Być może właśnie perspektywę łatwego zdobycia punktów wpłynęła do mobilizacji na kalisz. Przystąpił bowiem do sobotniego meczu skoncentrowani przegrywając pierwszy set. W następnych było już jednak lepiej i ostatecznie gospodarze wygrali sobotnie spotkanie w stosunku 3:1. W setach 15:17, 15:11, 15:10, i 15:19.

W niedzielę przystąpiła Calisia do rewanżu ostateczna bramka kontuzjowanego Stanisława Sikorskiego, który jest jednym z silniejszych punktów drużyny. Mimo to udało się powtórzyć sobotni wynik 3:1, w setach 15:6, 11:15, 15:5.

Po poprzedniej kolejce, kiedy to siatkarze Calisii wzniesli się na wyżyny wygrywając dwa razy z warszawskim AZS-em, obydwie spotkania z LKS-em Mazowsze rozczarowały raczej kibiców. Na podciech zostały jednak punkty, które umocniły pozycję kalisz. Dodać trzeba, że drużyna ta ma duże ambicje dalszego awansu w tabeli. Będzie to zapewne trudne zadanie, ale przecież realne. Już w końcu pierwszej rundy rozgrywek dają się zauważyć efekty pracy nowego trenera — Jerzego Kopa, który od sierpnia szkoli zespół Calisii po przejściu z Stalki Tarnobrzeg. (pap)

sportowych. W Koninie startowali mistrzowie rozgrywek szczebla wojewódzkiego, które odbyły się w październiku tego roku.

Impreza zaczęła się w sobotę od uroczystego otwarcia którego dokonał przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP w Koninie Jerzy Wielgorecki. Następnie po prezentacji 49 zespołów startujących w zawodach rozpoczęły się gry ćwierćfinałowe. Zawody rozgrywane były w trzech grupach wiekowych: dziewcząt i chłopów. Pierwszą stanowiła młodzież do lat 15, drugą zawodnicy do lat 19, w trzeciej granica wieku wynosiła 30 lat. Rozgrywki prowadzono na 12 stołach.

W niedzielę rozegrano natomiast półfinały i finały. Pojedynki stały najczęściej na wysokim poziomie i zawody stanowiły często szanse dla zdolnej młodzieży z wiosek w których nie ma klubów sportowych.

Zwycięzami poszczególnych grup wiekowych zostali:

Do lat 15: dziewczęta — 1. Marze Mażek (Siedlce), 2. Maria Jaworska (Ciechanów), 3. Anna Kwiatkowska (Skierniewice), chłopcy — 1. Jarosław Wendt (Konin), 2. Henryk Rutkowski (Plock), 3. Zbigniew Stachowicz (Ciechanów).

Do lat 19: kobiety — 1. Urszula Bober (Gdańsk), 2. Cecylia Zwierz (Siedlce), 3. Małgorzata Chmielewska (Suwałki); mężczyźni — 1. Piotr Palczyński (Chełm), 2. Jan Świąt (Zamość), 3. Janusz Felenc (Koszalin).

Od 19 do 30 lat: kobiety — 1. Elżbieta Mielczarek (Elbląg), 2. Regina Malinowska (Suwałki), 3. Maria Fudecka (Radom); mężczyźni — 1. Janusz Wojnarski (Bydgoszcz), 2. Waldemar Graduski (Szczecin), 3. Jan Szczepański (Siedlce).

W punktacji województw zwyciężyło konińskie przed zamojskim, siedleckim, plockim, stępskim i radomskim.

W turnieju znakomicie spisała się reprezentacja województwa konińskiego, której wszyscy uczestnicy weszli do ćwierćfinałów. Najlepiej zaprezentował się 11-letni Jarosław Wendt zdecydowanie zwyciężając w swojej grupie wiekowej. Sędzią głównym zawodów był Zbigniew Pers. Wszyscy uczestnicy i działacze jednoznacznie podkreślali bar-

Awans Śląska w Pucharze Europy

To co nie udało się piłkarzom Śląska Wrocław w Pucharze UEFA, powiodło się piłkarzom ręcznym tego samego klubu. W rewanżowym meczu 1/8 finału, Pucharu Europy w piłce ręcznej wielokrotny mistrz Polski Śląsk Wrocław zremisował w holenderskim mieście Sittard z siódmą Sittard 17:17 (7:7). Drużyna wrocławska w pierwszym meczu pokonała Holendrów 23:13, a więc w rewanżu mogła grać ekonomicznie i spokojnie. (PAP)

WYNIKI. TABELA. WYNIKI

Koszykówka

I LIGA KOBIEC

AZS Lublin — Polonia	59:43 i 71:75
Olimpia — Czarni	69:49 i 72:86
AZS P-4 — LZS	74:68 i 64:86
AZS W-wa — Spójnia	54:61 i 45:79
Stomil — Wisła	64:77 i 76:82

TABELA

1. Wisła	26 40 1679:1174
2. Polonia	20 35 1459:1377
3. LZS	20 34 1512:1325
4. AZS Poznań	29 31 1355:1367
5. Spójnia	29 31 1485:1367
6. Stomil	20 29 1372:1379

„Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z 10 bm, stwierdzono: Losowanie I: 16 rozw. z 5 traf. wygr. po ok. 61.500 zł, 1962 rozw. z 4 traf. — wygr. po 754 zł, 52.951 rozw. z 3 traf. — wygr. po 46 zł. Losowanie II: 7 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. 143.500 zł, 1.424 rozw. z 4 traf. — wygr. po 1.061 zł, 33.696 rozw. z 3 traf. — wygr. po 74 zł.

„Koziołki”

I LOSOWANIE	13, 22, 26, 27, 46 (30)
II LOSOWANIE	20, 34, 36, 38, 40 (5)
Banderola	62935

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE	6, 17, 22, 41, 47, 48 (16)
II LOSOWANIE	10, 19, 30, 32, 39, 44
Banderola	89148

dzo sprawną organizację imprezy, którą przygotowały Rada Wojewódzka FSZMP w Koninie, Rada Woj. Zrzeszenia LZS i Urząd Wojewódzki w Koninie. (woj)

Liga zakładowa w Pile na półmetku

Sporym zainteresowaniem cieszą się drużynowe rozgrywki tenisa stołowego prowadzone w Pile w ramach ligi zakładów pracy. Po zeszłorocznym zwycięstwie reprezentacji Szkoły Podoficerskiej MO i tym razem ta właśnie drużyna uważana była za głównego faworyta. Już pierwsze spotkania oba lili te przypuszczalnie. Obrońcą głównego trofeum imprezy rozpoczął od przegranej 4:5 z WOSS, po tem przegrał aż 0:5, by wreszcie ... nie stawić się w ogóle do gry. Przykry to zawód dla organizatorów, niezbyt zrozumiałe są eksperymenty w składzie drużyny SP MO, która występowała co najwyżej w trzecim garniturze.

Uczestniczące zespoły minęły półmetek rozgrywek po 5 spotkaniach. Bez porażek prowadzi w tabeli TKKF Pila i PZU. Przewidywany na przedostatnią kolejkę spotkań mecz między tymi zespołami, najprawdopodobniej wyłoni triumfatora ligi. Po jednej porażce doznały do tej pory drużyny PPN i WOSS, a na kolejnych lokatach plasują się: Energetyk i ZNTK — po 2 punkty, SP MO, Lumen — po 1 pkt. oraz Budowlani — 0 pkt. (usz)

W. Fibak w Poznaniu

W przyszłym roku start w mistrzostwach świata

Tenisowy mistrz Polski roku 1975, zawodnik Olimpi — Wojciech Fibak znacznie częściej przebywa ostatnio poza granicami kraju niż w rodzinnym mieście. W tych dniach powrócił jednak do Poznania. Spędzi tutaj święta i dopiero a zdaniem jego bliskich już — 5 stycznia 1976 uda się na kolejne turnieje zagraniczne.

Nie będą to zwykłe turnieje. Po raz pierwszy Polak startować będzie w mistrzostwach świata! Miarą postępów, jakie poczynił Fibak jest zaliczenie go do grona 40 najlepszych spośród uprawiających „biały sport”. Tyle właśnie uczestniczyć będzie w turniejach eliminacyjnych, które rozgrywane będą od stycznia do końca kwietnia 1976 w różnych miastach Ameryki Północnej i Południowej, Afryki oraz Europy. Zasadniczo w każdym z nich wystartuje 16 zawodników, z wyjątkiem imprezy w Filadelfii. Tam będzie ich 40 i zmierzają się ze sobą m. in. Villas, Nastase, Ashe, Laver i Orantes.

Koszykówka

Dwa nieoczekiwane zwycięstwa leszczyńskiej Polonii

Chyba tylko leszczynianie wierzyli w to, że ich drużyna — miejscowa Polonia pokona w II-ligowych pojedynkach jednego z kandydatów do ekstraklasy gdański Start. Tymczasem koszykarze Polonii wygrali nie jedno, ale obydwa mecze!

Był to sukces niespodziewany, lecz w pełni zasłużony. Co do meczu sobotniego, to tak emocjonującego widowiska leszczynscy sympatycy koszykówki już dawno nie oglądali. Poloniści grali bez respektu dla wyżej notowanego rywala i nawiązali nie tylko równą walkę, lecz nawet określone nadawali ton wydarzeniom na parkiecie. Gospodarze ustępną techniką i wzrostem gdynianom braki te nadrabiali niezwykłą ofiarnością. Na każdy koszt uzyskany przez startowców miejscowi odpowiadali skutecznym, szybkim atakiem. Przez cały ten denerwujący mecz żadna ze stron nie umiała zdobyć większej przewagi punktowej. Dopiero w końcówce leszczynianie byli skuteczniejsi i ostatecznie zwyciężyli 77:69 (38:37). Najwięcej punktów dla Polonii zdobyli: Z. Sosniński, A. Nowak i J. Nowak po 17; a dla Startu — Snakowski 28, Sikorski 16 i Samotyja 13.

W niedzielnym rewanżu poloni-

ści rozpoczęli bardzo obiecująco. Prawie przez całą pierwszą połowę prowadzili 10-12 punktami. Wy starczyło jednak kilka szkolnych błędów, by goście zniwelowali przewagę do jednego punktu. Pierwsza połowa zakończyła się wygraną gospodarzy 45:44.

Po zmianie stron leszczynianie na szczęście złapali „drugi oddech”. Dzięki skutecznemu rzutom i bardzo ofiarnej postawie całej drużyny wygrali również i to spotkanie. W meczu 85:73. Najwięcej punktów dla Polonii zdobyli: Z. Sosniński 40 i Andrzejewski 21 a, dla Startu — Krauze 20 i Samotyja 19. (R)

Zgodnie z przewidywaniami poznaska Warta pokonała dwukrotnie w „bratobójczych bojach” Stal Ostrow. W sobotę 87:42 (40:21), a w niedzielę 81:59 (45:33). Przewaga zwycięzców wyraźna, natomiast Stal gra słabiej niż w poprzednich sezonach. Daje się zauważyć brak wartościowych rezerw. W przeciwnieństwie do miejscowych, którzy i w sobotę i w niedzielę korzystali z usług wszystkich zawodników, goście grali przede wszystkim pierwszą piątką.

W Wąrcie po dłuższym okresie słabszej gry bardzo dobrze wypadli Dolacki. Gospodarze lepiej spisywali się w walce pod swoją tablicą.

W niedzielę pierwsza część spotkania była w miarę wyrównana. Natomiast po przerwie warcianie szybko wywalczyli znaczną przewagę. Swego rodzaju wydarzeniem było zdobycie przez gości pierwszych punktów w tej części gry dopiero po 10 minutach! Wczoraj Warta grała znacznie słabiej w obronie.

Najwięcej punktów dla Warty zdobyli: w sobotę — Dolacki 27 i Trojanek 23, a w niedzielę — Hajnsz 22 i Płuciński 16, dla Stali — w sobotę Wasilewski 13 i Tanaś 12, a w niedzielę — Wasilewski 20, Biegański 16 i Decker 12. (ad)

Świetna postawa polskich skoczków w Seefeld

Na olimpijskiej skoczni w Seefeld odbył się konkurs skoków, w którym startowały kadry olimpijskie Austrii, Francji i Polski oraz zawodnicy RFN.

Znakomicie spisali się reprezentanci Polski. Nasz młody mistrz Stanisław Bobak nie tylko wygrał konkurs w wielkim stylu, ale w pierwszej kolejce skoków ustanowił oficjalny rekord olimpijskiej skoczni wynikiem 84 m.

Drugi z Polaków Adam Krzysztofak zajął w konkursie doskonałe trzecie miejsce, Janusz Waluś był 8, a Tadeusz Pawlusiak 10.

Doskonała postawa naszych reprezentantów musi cieszyć, ale równocześnie niepokoić, czy aby nie za wcześnie przyszła ich duża forma.

Więść o sukcesie Bobaka błyskawicznie rozejrzała się po świecie. Zwycięstwo nad całą plejadą znakomitych skoczków Austrii i to u nich w kraju, ma swoją wymowę i od razu stawia Polaka w rzędzie faworytów, a to już nie jest korzystne, bowiem niczego nie przesądza, a stanowi balast psychiczny.

Wyniki:

1. S. Bobak (Polska) 241,2 pkt. (84,0 i 79,5); 2. T. Innauer (Austria) 239,8 pkt. (81,0 i 81,0 m); 3. A. Krzysztofak (Polska) 227,8 pkt. (79,0 i 79,0 m); 4. R. Bachler (Austria) 219,8 pkt. (78 i 74 m); 5. R. Wanner (Austria) 217,7 pkt. (77,0 i 73,5 m); 6. K. Schnabl (Austria) 215,5 pkt. (77,0 i 74,5 m); 7. J. Waluś 210,7 pkt. (76,5 i 72,0 m); 10. T. Pawlusiak 209,9 pkt. (76,0 i 72,0); 12. A. Stoliński 204,7 pkt. (76,0 i 70,0). (PAP)

Piłkarki ręczne NRD mistrzyniami świata

Od wielkiej sensacji rozpoczęła się ostatni dzień finałów VI mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, rozgrywanych w kijowskim Pałacu Sportu. Faworytami mistrzostw, piłkarki ZSRR niespodziewanie przegrały z Węgierkami 10:12 (5:7). Dla Węgerek bramki zdobyły: Laki (5) Sterbinszky (4), Vadasz, Nagy i Lelkes (po 1); dla ZSRR — Turczina (5), Bobrus i Litoszenko po 2, Makareo 1.

Węgierki dokładnie rozgrywały piłkę, szybko zmieniały pozycje i nadawały ton grze. Liderki turnieju prowadziły 1:0 po całym rzucie Ludmily Bobrus, ale natychmiastowa „odpowiedź” rywalek przyniosła dwie bramki Katalin Laki. Drużyna radziecka nie zdołała uporządkować gry w ofensywie i mimo ogromnej woli walki potrafiła zaledwie raz doprowadzić do remisowego rezultatu 7:7, w 30 min. gry.

Bohaterką meczu była bramkarka węgierska Agata Burdoso, która

rej jako jedynej z wszystkich występujących przeciwko radzieckim snajperom bramek na mistrzostwach udało się sparować niemal wszystkie strzały z dalszego dystansu.

Po tym fascynującym pojedynku, na parkiet wyszły siódemki NRD i CSRS. Drużyna NRD nie zmarnowała swej wielkiej szansy — wygrała z Czechosłowaczkami 17:11 (7:7) i po raz drugi w historii piłki ręcznej sięgnęła po tytuł mistrzyni świata (po raz pierwszy w 1971 r.). Remis dały również „złoty” zespołowi NRD.

Tylko przed pół meczu siódemce CSRS udało się odparować caciecie ataki napastniczek NRD. Po zmianie stron zespół NRD pokazał skuteczną grę godną mistrzyni świata, a najlepsza na boisku była 33-letnia Waltraud Kretzschmar.

Bramki dla NRD zdobyły: Kretzschmar (6), Richter (5), Tietz (4), Kahnt (2), dla CSRS — Kutkova (4), Matsova (3), Polackova (2), Vassova i Foltynova po (1).

Złoty medal zdobyła NRD, srebrny — ZSRR a brązowy — Węgry. (PAP)